

Asperger spotyka dziewczynę

Frajerzy, ogólnie rzecz biorąc, lubią gry. Gry mają reguły, a reguły można analizować i rozumieć. Tak naprawdę nie ma znaczenia, czy chodzi o szachy, czy lochy i smoki - wszędzie tam, gdzie się gra, można znaleźć nerdów grających w nie, entuzjastycznie, wręcz obsesyjnie i zwykle z powodzeniem. Jest jednak jedna gra, w której frajerzy (przepraszam) są do bani i którą zazwyczaj przegrywają. Mam na myśli oczywiście grę godową, tę dziwną walkę o zdobycie i utrzymanie partnera seksualnego i towarzysza. Ta gra jest oszałamiająca dla przeciętnego frajera. Wie, że gry to jedna z jego mocnych stron, ale zachowanie interpersonalne nie jest nerdem, nie przypomina mu żadnej innej znanej mu gry. Wydaje się, że nie ma żadnych zasad. Warunki zwycięstwa różnią się w zależności od przypadku. To, co działa w przypadku jednego faceta z jedną dziewczyną, nie działa w żadnym innym połączeniu. Język rozwija niepokojąco nieprecyzyjne połączenie ze znaczeniem. Po kilku niepowodzeniach wielu nerdów po prostu się poddaje i wraca do szachownicy. Dla naukowców staje się coraz bardziej jasne, że przyczyną tych trudności jest to, że kujony są w większym lub mniejszym stopniu „ślepe umysłowo”. Zaskakują ich inni. Trudno im zrozumieć, co czują i myślą inni ludzie. Wydają się nieświadomi mowy ciała i innych subtelnych sygnałów o stanie wewnętrznym innej osoby. Odrzucenie, kiedy pozornie nieuchronnie nadchodzi, pojawia się znikąd, a jednak z punktu widzenia osoby, która je odrzuca, jest kulminacją powtarzających się wskazówek i ostrzeżeń. Ślepotą umysłową jest obecnie uznawana za główną cechę zaburzeń ze spektrum autyzmu (ASD). Zespół Aspergera (AS) jest jednym z takich zaburzeń i teraz jest jasne, że jego rozpowszechnienie jest znacznie większe, niż kiedyś sądzono. Dzieje się tak częściowo dlatego, że ślepotą umysłową osób z zespołem Aspergera może nie być oczywista. Mogą wydawać się dziwne lub niegrzeczne, ale nie są oczywiście niepełnosprawne. Mogą mieć satysfakcjonujące relacje, zwłaszcza z ludźmi, którzy są świadomi swoich trudności i nauczyli się dostosowywać. Niemniej jednak, gdy przyjrzy się bliżej, odkryjesz kogoś, kto uważa zachowanie innych ludzi za przerażające i zdumiewające, a ich motywy i uczucia za nieprzejrzyste. Ta stosunkowo łagodna forma ślepoty umysłowej sprawia, że nawiązywanie nowych związków, zwłaszcza seksualnych, jest w najlepszym przypadku trudnym i dezorientującym procesem. Oczywiście nie tylko osoby, u których zdiagnozowano ASD, doświadczają tego rodzaju trudności. Określenie „nerd” jest tutaj użyte (całkowicie nie pejoratywnie) w odniesieniu do wszystkich osób, dla których cały świat relacji międzyludzkich jest głęboko zbijający z tropu, które doświadczają jakiegokolwiek stopnia ślepoty umysłowej. Zespół Aspergera występuje zdecydowanie częściej u mężczyzn niż u kobiet, co przywołuję wcześniej w obronie moich zaimków związanych z picią. Nerdy, podobnie jak osoby z ZA, to zazwyczaj mężczyźni, których pociągają systemy zamknięte: rozkłady jazdy pociągów; Gry; programowanie komputerowe; martwe języki; czysta matematyka. Nerdy lubią zanurzać się w światach, które są całkowicie podatne na analizę logiczną. Lubią znać zasady. Jeśli znasz zasady, możesz przewidzieć, co się wydarzy, możesz wygrać grę. Na razie nie ma wielkich nadziei dla naszego nerda, który chce spróbować swoich sił w grze godowej. Ale pomoc jest w zasięgu ręki. Zdolność wglądu w cudze głowy, poprawnego odczytywania ludzkiej mowy ciała, rozpoznawania bez mówienia w nieromantycznie precyzyjnych słowach, czy ktoś mu się podoba, czy nie, była zdolnością, której nie posiadał i prawdopodobnie nigdy nie będzie miał. Ta kluczowa baza danych została zablokowana, hasło wpisane na stałe do mózgow innych, ale nie jego. A w kontekście tej druzgocącej wiadomości, pełne dobrych intencji rady dotyczące „bycia sobą”, „relaksowania się”, „nawiązywania kontaktu wzrokowego” i „uśmiechania się” (niektóre z tych rad są udzielane przeze mnie, przykro mi to mówić) tylko sprawiło, że wyglądał jeszcze dziwniej. Pomniejsi śmiertelnicy by się poddali. Ale nasz nieustraszony autor postanowił popracować nad hipotezą, że gra w pary jest właśnie grą. A jeśli to była gra, powinno być możliwe odgadnięcie, jakie były zasady. A gdyby ktoś znał zasady, mógłby znaleźć sposób na grę, który nie polegałby na intuicji, którą inni uważają za oczywistą. A jeśli komuś się to udało, pewnego dnia, jeśli wszystko poszło dobrze i trzymał się swojego planu gry, może się po prostu przespać.

Jaki problem próbuję tutaj rozwiązać?

Cóż, oto jesteś, albo z jasną, błyszczącą diagnozą zespołu Aspergera, albo z mroczną kolekcją problemów podobnych do Aspergera w stopniu „subklinicznym”. W obu przypadkach mam nadzieję, że nie obrazisz się, jeśli zwrócę się do ciebie jak do kujona. Pik to pik, a nerd to nerd. Założmy, że z dnia na dzień funkcjonujesz właściwie (nie licząc, być może, dziwnego załamania nerwowego). Jednak twoje życie nie jest jeszcze wzbogacone o zachwyt i inspirację, które mogą pochodzić z intymnego, osobistego związku. I nie możesz się położyć. Ty i ja byliśmy zwolnieni ze szkoły w dniu, w którym wyjaśnili nam, jak flirtować. Pewnego dnia rozejrzeliśmy się dookoła i wszyscy wiedzieli, jak to zrobić. Skąd wiedzieli? To była tajemnica. Oczywiście tak się naprawdę nie dzieje; każdy musi przejść przez proces uczenia się, który zwykle jest krępujący. Ale dla nas, nerdów, jest jeszcze inaczej. Jedną różnicą polega na tym, że jest to znacznie dłuższy proces uczenia się. Innym jest to, że trudno nam nawet rozpocząć ten proces. Moglibyśmy żyć z odrobiną prób i błędów, gdybyśmy tylko mieli jakąś wskazówkę, jakich prób możemy spróbować. Rzecz w tym, że aby podjąć jakiegokolwiek działanie, my, nerdy, potrzebujemy metod, które można przekazać słowami lub formalnymi symbolami. Niestety, nerd-przyjmujący rady-w-nadziei-być-z-dziewczyną jest postacią w komedii od czasów Szekspira i prawdopodobnie później. Z doświadczenia wiemy, że jeśli polegamy na metodach tych ludzi, którym wszystko przychodzi naturalnie, to żart jest z nas. Zamiast tego potrzebujemy własnych nerdowskich rozwiązań naszych własnych nerdowskich problemów. Potrzebujemy pewnego rodzaju romansu z logiczną jednością i klarownością formalnej specyfikacji oprogramowania lub dobrze opracowanego systemu metafizycznego. W tym celu oferuję dwie rzeczy. Jednym z nich jest ustrukturyzowany model konceptualny do interpretacji zalotów i zachowań seksualnych, tak aby mógł być zrozumiany przez nas, anoraków, którzy nie mają instynktu w tym zakresie. Druga to kilka rad. Ta „rada” opiera się w dużej mierze na moim własnym doświadczeniu, ale wierzę, że są inni mężczyźni i chłopcy, z którymi uderzy w strunę. Mam nadzieję, że będzie to dla ciebie pomocne. Jeśli to się nie powiedzie, mam nadzieję, że sprawi ci to niezły ubaw.

Spojrzenie nerda na ludzką seksualność

My, frajerzy, potrafimy zrozumieć abstrakcyjne modele rzeczy. Oto trzy pomysły, których możesz użyć do modelowania ludzkich zachowań seksualnych. Niektórzy mogą powiedzieć, że żaden abstrakcyjny model nie jest w stanie właściwie odzwierciedlić nieskończonej różnorodności miłości i pożądania itp. W porządku, ale jeśli jesteś osobą, która musi rozumieć rzeczy na poziomie abstrakcyjnym, to niedoskonały model jest lepszy niż żaden, choćby ze względu na zaufanie, jakie ci daje. Mogą nie uchwycić każdego aspektu tematu, ale uważam, że te pomysły są przydatne do przekształcania wszystkich tych szturczańców, mrugnięć i niewypowiedzianych rzeczy, które „wszyscy znają” w coś zrozumiałego.

Idea 1: Przestrzeń możliwości

Seksualność można rozpatrywać w trzech kategoriach. Jeden nagłówek dotyczy zmysłowości. Mówię o przyjemnościach dotyku, zapachu i smaku. (Spokojnie, tygrysie!) Innym jest uwaga. Działa to na dwa sposoby. Obejmuje przyjemności posiadania czyjejs niepodzielnej uwagi i obejmuje przyjemności zwracania uwagi, patrzenia na kogoś i wiedzy, gdzie ta osoba jest i co robi w każdej chwili na jawie. „Intymność” może być najlepszą jednowyrazową etykietą dla tego nagłówka, chociaż niektórzy mogą sprzeciwić się temu, że intymność jest czymś, co można osiągnąć dopiero po wykonaniu pewnej „ważnej” pracy. Trzeci nagłówek dotyczy stosunków władzy. To działa też na dwa sposoby. Obejmuje przyjemność dominacji i przyjemność bycia zdominowanym. Możesz zobaczyć jego niedopuszczalną twarz na kartach prostytutek w budkach telefonicznych w Londynie, ale gdzie indziej ujawnia się w subtelniejszy sposób. Jeśli uznasz to za pomocne, możesz pomyśleć o tych trzech „nagłówkach” jako o

trzech osiach na diagramie kartezjańskim: stąd termin „przestrzeń możliwości”. Jeśli nie, to też jest w porządku; możemy to obejść.

Wykreślenie kilku punktów w przestrzeni

W następnej kolejności przedstawimy kilka przykładów, jak wykorzystać trzyczęściową ideę do interpretacji sytuacji. Muszę tu wyjść na prostą, ponieważ nigdy nie będzie formalnej interpretacji seksualnej treści sytuacji, której nie można zakwestionować. Jednak pomysł polega na tym, aby pokazać, w jaki sposób możesz użyć struktury, którą oferuję, i nie być zbyt dogmatycznym w żadnym konkretnym przypadku. Ponieważ jest to tekst, a nie film, nie mogę podać gotowych przykładów z komentarzem w czasie rzeczywistym. Zamiast tego zacytuję kilka fragmentów z beletrystyki i zastosuję do nich ideę trzech nagłówków. Oznacza to kategoryzowanie uczuć postaci pod tymi nagłówkami. Później wrócimy do tych samych fragmentów, aby zilustrować użycie pozostałych dwóch pomysłów. Niektóre z tych fragmentów patrzą na sytuację z męskiego punktu widzenia, a inne z kobiecego. Zanim przejdziemy dalej, być może zastanawiasz się, dlaczego cytuję rzeczy, które tak naprawdę dotyczą uczuć mężczyzn wobec kobiet, podczas gdy tajemnicą, którą musisz wyjaśnić, są uczucia kobiet wobec mężczyzn. Cóż, na poziomie tego trójgłowego pomysłu te dwie rzeczy nie różnią się tak bardzo. Nie trzymam się idei, że „kobiety są z Wenus” lub jakiegokolwiek innego pozaziemskiego miejsca. Wręcz przeciwnie, moje doświadczenie, takie jakie jest, nauczyło mnie, że można znaleźć podobieństwa między swoją seksualnością a jej seksualnością, a kiedy je znajdziesz, mogą one zbliżyć was dwoje do siebie w bardzo satysfakcjonujący sposób, o czym więcej później. W każdym razie, dalej z ekstraktami.

Romans w starym stylu

Oto fragment dziewiętnastowiecznej klasyki Tołstoja „Anna Karenina”, w którym szczerzy dżentelmen o nazwisku Lewin kłóci się z cudzołożnym przyjacielem:

Cóż, musisz mi wybaczyć. Wiesz, że dzielę kobiety przynajmniej na dwie kategorie, nie, słuszniej byłoby powiedzieć: są kobiety i są... Nigdy nie widziałem i nigdy nie zobaczę upadłej kobiety, która byłaby wspaniała. (Tołstoj 1878)

Oto kolejny fragment, w którym „upadła kobieta”, o której mowa w powieści, spotyka swojego przyszłego kochanka Wrońskiego:

Kiedy się rozejrzał, ona również odwróciła głowę. Jej błyszczące szare oczy, ocienione gęstymi rzęsami, obdarzyły go przyjaznym, uważnym spojrzeniem, jakby go rozpoznała, po czym zwróciły się do zbliżającego się tłumy, jakby kogoś szukały. W tym krótkim spojrzeniu Wroński zdążył zauważyć stłumione ożywienie, które zatańczyło na jej twarzy i przemknęło między jej błyszczącymi oczami a lekkim uśmiechem wykrzywającym czerwone usta. Było tak, jakby jej natura była czymś tak przepełniona, że wbrew jej woli wyrażało się to w promiennym spojrzeniu, to w uśmiechu. (Tołstoj 1878)

O co więc chodzi w tych dwóch fragmentach?

1. Zmysłowość: ponieważ mamy dziewiętnasty wiek, najbliższej zmysłowości w obu fragmentach jest wyraźne odniesienie do rzęs.
2. Intymność: drugi fragment (opis Anny) skupia uwagę, na co wskazuje kontakt wzrokowy. Mamy „oślniewające szare oczy”, „przyjazne, uważne spojrzenie”, „błyszczące oczy” i „promienny wygląd”.
3. Władza: w tym samym fragmencie mamy również sugestie dotyczące władzy – „stłumione ożywienie” i „natura przepełniona”. Można argumentować, że gdyby Anna była naprawdę potężna

seksualnie, animacja nie zostałaby stłumiona. Cóż, fabuła powieści jest w dużej mierze napędzana przez załamanie się tego stłumienia, gdy Anna wdaje się w romans i ponosi konsekwencje.

A co z pierwszym pasażem? Co możemy powiedzieć o poglądach Levina? Powiedzmy, że „kobieta upadła” to każda kobieta, która jest świadoma swojej seksualności i nie ogranicza jej do jednego prywatnego związku. Przypuszczam, że Levinowi nie podoba się potęga świadomej seksualności kobiety. Konwencjonalne feministyczne odczytanie tego jest takie, że niektórzy mężczyźni po prostu nie lubią, gdy kobiety mają jakąkolwiek władzę, ale myślę, że w tym przypadku możliwe jest bardziej szczegółowe wyjaśnienie. Widzisz, sam Levin jest trochę kujonem. Jest niezręczny. Jest upośledzony przez słabe umiejętności społeczne. Dokłada wszelkich starań, aby zrozumieć, jak działa świat i robić w nim właściwe rzeczy, ale pewna seksualnie kobieta postawiłaby go przed światem, który nie ma dla niego sensu. Po prostu nie mógł jej odczytać. Nie wiedziałby, co robić, żeby było najlepiej. W każdym razie, co z tą „wyśmienitą”, którą „upadła kobieta” nigdy nie może być? Niestety „znakomity” to rodzaj słowa, które można zastosować do przedmiotów kolekcjonerskich. To trochę trudne dla Levina osobiście, ale można śmiało powiedzieć, że jeśli lubisz patrzeć na „wyśmienite” rzeczy, są to rzeczy, które nie patrzą na ciebie. Dlatego chce mieć kogoś, na kim mógłby się skupić. Jeśli w ogóle ośmiela się myśleć o zmysłowym związku lub relacji władzy z kobietą, te myśli nie zmieniają jego słownictwa. Podsumowując, mamy jedną postać, Annę, która lubi zwracać na siebie uwagę i wywierać wpływ, oraz drugą postać, Levina, który również lubi zwracać na siebie uwagę.

Wahadłowy

Ten pochodzi z lat 60., z powieści Petera De Vriesa o słynnym (fikcyjnym) poecie Gowanie McGlandzie:

W spazmie wściekłości i rozpacz przypominał sobie, że przed czterdziestką będzie bezzębny. Istniało teraz tylko i zawsze jedno lekarstwo na to: sięgnij po każdą kobietę, którą udostępniła mu jego rozszerzająca się moda, i przyścinij ją jak okład do jego ropnego serca. Na tym właśnie polegały jego odtąd Gargantuańskie flirty - gasił w tak wielu ramionach, jak to tylko możliwe, pragnienie zapewnienia sobie bezpieczeństwa w wyścigu z czasem. Widział, jak dziewczyna w niebieskiej wełnianej sukience odnotowała jego przybycie na przyjęcie... a kiedy zapytała: „Czy to nie ty jesteś Gowan McGland?”, wiedział aż za dobrze, co miała na myśli. Miała na myśli: „Mój Boże, czy ty Gowan McGland?”... „Winny”, powiedział, obejmując jej niezbyt zgrabne, ale prawdopodobnie przytulne ciało. Była o stopę za niska i krągła jak ser, ale on też nie był nagrodą. Po pierwszych komplementach na temat jego ostatniej grupy, jak również wyjaśnieniu przez dziewczynę znaczeń, których McGland nie podejrzewał, umilkli, obserwując rosnący tłum gości. [Na przyjęciu jest zawodowy rywal McGlanda, a dziewczyna twierdzi, że on, rywal, jest homoseksualistą i że jego poezja jest do niczego.] Wyszli do jego mieszkania tuż po północy. „Szczególnie podoba mi się ten, który brzmi: „Pan mój Bóg ma we włosach świstuny” - powiedziała, ściągając pończochę z grubego uda. McGland skinął głową z poduszki. Zaczynało go ogarniać uczucie, którego doświadczał, kiedy coś pokazało mu, że nie ma zamiaru kupować. Ktoś był nie tylko niegodziwy, rozpustny i zdeprawowany – był niegrzeczny. Uwolniona z ich podpór jej piersi opadły jak wisielcy. Reszta jej ciała wyskoczyła z elastycznego więzienia i znalazła się obok niego, zarówno ciepła, jak i zimna, i ekscytująco lepka. (Fragment z: Reuben Reuben, Peter De Vries 1984.)

Podobnie jak Levin, biedny stary McGland jest zainteresowany uwagą, ale jest zainteresowany tym, aby kobiety go obsypywały, a nie odwrotnie. Poza tym wyraźnie ceni sobie zmysłowość. Wygoda dziewczęcego ciała jest dla niego ważniejsza niż jego zgrabność. Rozsądny człowiek. Ale co dziewczyna w niebieskiej sukience ceni w nim? Cóż, może ta dwójka jest do siebie bardzo podobna, jeśli chodzi o wdzięczność za każdy lepki zmysłowy komfort, jaki mogą uzyskać. Jednak dla dziewczyny jest dodatkowy czynnik, że jest sławny. Nie jestem pewien, ale wydaje mi się, że złożymy to pod władzę. To trochę naciągane w przypadku Gowana McGlanda, ale myślę, że możemy z tym żyć. Podsumowując,

mamy postać, która lubi zmysłowość i zwracanie na siebie uwagi oraz drugą postać, która lubi doświadczać władzy w swoim kochanku i poświęcać mu uwagę.

Fantazja studencka

To fragment wiersza „Sugar-lips” z początku lat 90. autorstwa studentki literatury, Vesny McMaster:

Kiedy tak patrzył, jego czoło i gardło zmarszczyły się
skoczył

Wstecz. Potem obrała wiśnię ze skóry zębami

Powoli zanurzyć tuszę w drobnym białym cukrze.

Jej czerwone usta otworzyły się na nim: miód popłynął i
wypełnił pokój.

Gdy poczuł, jak reszta ziemi zatacza się i opada,

Jej oczy strzeliły do niego, od niechcenia. Potem zjadła kolejną
wiśnia. (McMaster 1993)

Chodzi o kobietę, która zwraca na siebie uwagę i wywiera siłę oraz zmysłowo rozkoszuje się słodzoną wiśnią, wszystko naraz. Och, tak.

Wschodzące róże

Ten fragment pochodzi z książki Getting Personal autorstwa Chrisa Manby'ego. Nazywa się to „chick lit” i opisuje randki w 2002 roku. Tutaj główna bohaterka, Ruby, idzie na randkę w ciemno:

Nie wolno mi się zbyt ekscytować. Nie mogę się zbyt ekscytować.'... W końcu to nie on. Albo jeśli to on, to on nie podoba mi się. To niewłaściwy człowiek. Albo będzie udawał, że mam niewłaściwego mężczyznę, bo ewidentnie nie jestem odpowiednią kobietą. Za rogiem musi czekać na mnie jakiś facet z włosami seryjnego mordercy. Facet tak przystojny nie będzie... – Ruby! – Już prawie się odwróciła, kiedy Robert nagle chwycił ją za rękę i położył na jej grzbiecie klapsa. Cienka linia jego ust była teraz ekstrawaganckim wygięciem w górę... Podał jej róże. I choć spodziewała się zobaczyć mężczyznę czekającego na nią z bukietem kwiatów, Ruby nagle poczuła się niezmiernie podekscytowana. Nie jeden tuzin czerwonych róż, ale dwa tuziny. I nie takie bukiety z nagimi płatkami, które można znaleźć w supermarkecie, owinięte w celofan. Róże zawinięto w cudownie chrupiący brązowy papier i obwiązano rafią – wersja Knightsbridge przezroczystego plastikowego opakowania... Ruby poczuła, że fizycznie otwiera się jak pąki, które trzymała w dłoni. Kiedy komplementował jej beżowy płaszcz przeciwdeszczowy, który kupiła pięć lat wcześniej, była pewna, że to czuje, urosła o całe całe w ciepłe jego delikatnych pochlebstw. Kiedy powiedział jej, że zauważył ją idącą w jego stronę i nie śmiał pomyśleć, że może to być dziewczyna, której szukał, ponieważ była tak przepyszna, Ruby poczuła się jej twarz promienieje... Kiedy Robert uśmiechnął się do niej, wiedziała, że jej oczy błyszczały prawie tak samo jak jego. Zanim dotarli do restauracji, naliczyła co najmniej pół tuzina dziewczyn spoglądających w jej stronę z zazdrością. Czuła się, jakby przeszła hollywoodzką metamorfozę podczas dziesięciominutowego spaceru ze stacji metra do modnej, minimalistycznej restauracji, w której Robert zarezerwował stół.

Kiedy już wie, że jej randka w ciemno naprawdę należy do niej, Ruby od razu skupia się na zmysłowości róż, płatków i pączków, ale dzieje się tu też coś innego. Oprócz uwagi ze strony Roberta (w formie

pochlebstw), Ruby jest zazdrosna o uwagę pół tuzina dziewcząt, co jest w dużej mierze częścią jej radości z jej sytuacji. Element władzy jest tutaj znacznie mniej oczywisty. Zasadniczo odbywa się to za pośrednictwem zakupów. Natomiast w Annie Kareninie atrakcyjność Wrońskiego polegała na jego militarnej postawie i budowie ciała, jego randze i mieczu, mocą Roberta jest tutaj siła konsumpcyjna. Jeździ porsche (nie w tym fragmencie, ale gdzie indziej) i robi zakupy w odpowiednich miejscach (Knightsbridge). Tak naprawdę nie rozumiemy strony Roberta w tym całym doświadczeniu. Ponieważ okazuje się (później) płytkim łajdakiem, przypuszczam, że autor nie chciał obdarzać go zbytnim współczuciem; istnieje jako pozornie atrakcyjny fantazmat, aby odwrócić uwagę bohaterki od jej ostatecznej bratniej duszy.

Śliska, gdy jest mokra

To osobny fragment tej samej powieści. Tym razem główny bohater, Martin, ma randkę w ciemno:

Wystarczy podrapać po powierzchni, a wszystkie są takie same – ziewnęła Cindy. „Trustafarianie, jak wielu z nich”. „Och”, powiedział Martin. „Bankrollowane przez ich mamusie i tatusiów. Pomyślałam, że wyjście z kimś zwyczajnym byłoby bardziej niezwykle – powiedziała Cindy, pocierając palcami supeł na krawacie Martina. „Pomyślałam, co powiesz na kogoś, kto nie udaje, że ma twórczą kość w swoim ciele? Ktoś, kto musi reklamować randkę, bo jest taki nudny? Kogoś, kto będzie tak cholernie wdzięczny za to, że mnie spotkał, że po prostu będzie musiał pokazać mi cholernie dobrą zabawę.”... „Moje miejsce” – warknęła na niego, po czym szybko wróciła do sprawy wtykania swojego śliskiego języka przez całą drogę powrotną do domu Cindy... [Przykuwa go kajdankami do wieszaka na ręczniki i włącza muzykę.] „Cindy”, zawołał Martin, „nie jesteś poważnie zamierzasz grać, co? Teraz mogę zabrać się za ścieżkę dźwiękową tej bandy niańek. – Ciszka, niewolniku! – Co? – Powiedziałem ciszka! – Cindy pojawiła się ponownie w drzwiach. Nie była już naga. O nie. Miała na sobie maskę czarnego kota i dopasowane skórzane bikini. W prawej ręce trzymała długi skórzany bicz. Po jej lewej ogromny fioletowy wibrator. Jej sutki wystawały przez rozcięcia w miseczkach bikini. Pierwszym odruchem Martina był śmiech... „Odgrywam rolę”, wyjaśniła cierpliwie Cindy... Powtórz to. Ciepły prysznic. I szczekająca szalenie bogata dziewczyna paradująca po łazience... Do diabła z tym, pomyślał Martin. Nawet on nie był tak zdesperowany, by się przespać.

Jest tu ukłon w stronę zmysłowości w ruchach języka i fantazyjnej palcowaniu (z których większość skróciłem dla zwięzłości), ale wkrótce staje się jasne, że przynajmniej dla Cindy prawdziwym zainteresowaniem jest władza. Na początku daje jasno do zrozumienia, że wybrała na randkę kogoś gorszego. Wyjaśnia również, że zrobiła to, aby zwrócić na siebie większą uwagę niż jej rówieśnicy. Wykorzystuje zmysłowość, aby zdobyć Martina w swojej mocy, a następnie używa tej mocy, aby zażądać jego uwagi na jej „podskakiwanie”. W tym fragmencie, w przeciwieństwie do ostatniego, poznajemy punkt widzenia mężczyzny (ponieważ mężczyzna, o którym mowa, jest głównym bohaterem). Dowiadujemy się, że jest zdesperowany, ale przede wszystkim dowiadujemy się, że może być prowadzony przez penisa przez mechanizm podstawowej, łatwej zmysłowości i dopiero znaczny fizyczny dyskomfort pozwala mu myśleć na jakimkolwiek innym poziomie. Dowody w innym miejscu powieści sugerują, że Cindy jest wyobrażeniem powieściopisarza na temat tego, czego ogólnie chcą mężczyźni (być może bez kajdanek). Martin następnie ma znacznie szczęśliwego związku seksualnego z Cindy, zakończonego dwiema rzeczami: po pierwsze, dojrzała świadomość, że ten związek jest społecznie pusty (w zasadzie bez przyjaźni), a po drugie, fakt, że uwaga Cindy jest wyczerpana i idzie dalej.

Pomysł 2: Gry konwencjonalne

Więc zrobiliśmy Pomysł 1. Korzystając z Pomysłu 1, możemy opracować drugi pomysł, który daje nam pewne wskazówki dotyczące reguł społecznych, które wpływają na zachowania seksualne ludzi. Co

właściwie ludzie robią w tej „przestrzeni możliwości” opisanej w Idei 1? Bardzo często to, co robią, to granie w gry. Te gry mają zasady, z których większość ludzi „podchwytuje” ich przyjaciół i rodziny przez jakiś instynkt, bez konieczności myślenia o nich. Niestety, jedną z charakterystycznych cech kujona jest to, że nie ma on tego rodzaju instynktu. My, frajerzy, potrzebujemy tych gier i zasad, które są dla nas określone. W tej sekcji opisano niektóre z nich. Nie da się przeliterować wszystkich zasad, a jeśli kiedykolwiek wydawałoby się, że my, kujony, jesteśmy bliscy nauczenia się wszystkich zasad, wtedy ci inni dranie po prostu by je zmienili. Jednak niektóre wytyczne są lepsze niż żadne, więc oto idzie.

Konwencjonalna gra męska

Jeśli słuchasz grupy mężczyzn rozmawiających o seksie, często odnosisz wrażenie, że wychodzą tam, aby zaimponować swoim partnerom. W obrębie płci męskiej toczy się gra polegająca na przechwalaniu się picią, która polega na tym, który mężczyzna jest mężczyzną. Tradycyjna męska gra polega na dokonywaniu podbojów seksualnych. Zdobycie punkty w tej grze przez „punktowanie”, a więcej punktów dostajesz za dziewczynę, która wzbudza zazdrość wszystkich twoich kumpi, niż za dziewczynę, którą po prostu lubisz; to znaczy, że jesteś od nich potężniejszy. Ponadto zdobywasz więcej punktów za dziewczynę, którą trudno zdobyć lub niechętnie. To pokazuje, że jesteś potężniejszy od niej. Jeśli ona jest dziewicą, a ty dotrzesz tam pierwszy, to zdobędziesz punkty na dwa sposoby: wygrales wyścig z innymi mężczyznami i przewyciężyłeś jej domniemane zastrzeżenia. Jeśli chodzi o naszą „przestrzeń możliwości”, wszystko dotyczy aspektu seksualności związanego z relacjami władzy.

Tradycyjna gra kobieca

Kobiety tradycyjnie grają w inną grę. Podkreślam „tradycyjnie”, ponieważ w tej chwili bardzo się to zmienia. Tradycyjna gra kobieca polega na tym, że jest bardziej pewna siebie, pożądana i podziwiana niż jej rówieśnicy, ale nie jest zbyt wyraźnie zachęcająca seksualnie. Podczas gdy mężczyźni chcą być na szczycie, kobiety chcą być w centrum. Dowód? Niedawno inteligentna nastolatka, pragnąca odnieść w życiu „sukces”, wyrecytowała dziennikarzowi listę kobiet, które uważa za „odnoszące sukces”. Wszyscy byli znani z pojawiania się na ekranie i niewiele więcej. Potężne, ale bezbronne kobiety z telewizji nie figurowały na tej liście. Dla kontrastu rozważmy ten archetyp staroświeckiej zachodniej męskości, postać Clint Eastwooda z „Człowieka bez imienia”. Jest potężny. Pokonuje swoich wrogów i osiąga swoje cele. Niewiele kobiet chce jednak taki być, bo nikt nie wie, kim on jest – „bez imienia”, pamiętasz? Jeśli chodzi o Pomysł 1, konwencjonalna gra kobieca polega na zwracaniu na siebie uwagi bez dawania zmysłowości. Dlaczego nie dać zmysłowości? Cóż, zdewałowalbyś tę walutę, którą wszystkie kobiety muszą wydawać. Oczywiście, teraz, gdy kobiety mają dostęp do innych rodzajów waluty, takich jak funt szterling, nie jest to aż tak ważne, ale stare nawyki nie umierają. Nawet dziewczyna, która lubi się dziewczyn, nadal może nazywać inne dziewczyny „dziwkami” lub „żuźłami”. Poza tym nie wszystko się zmienia; wokół jest więcej zmysłowości niż kiedyś, ale nie mniej szukania uwagi.

W jaki sposób te rzeczy nam pomagają?

Cóż, kiedy chłopiec i dziewczyna spotykają się po raz pierwszy, ich zachowanie jest często spowodowane bardziej wewnątrzpłciowymi gramami, w które grali ze swoimi przyjaciółmi, niż ich autentycznymi uczuciami do siebie nawzajem. Znajomość tych gier niesie za sobą szereg korzyści.

WYZWOLENIE

Kiedy zrozumiesz wzorce, które wydają się rządzić zachowaniami zalotów, możesz się od nich uwolnić. Brzmi to dość ambitnie, ale to tylko kwestia zadania sobie pytania: „Czy muszę grać w tę męską grę polegającą na podbojach, czy może ważniejsze jest po prostu zdobycie kobiety, którą lubię?” Kiedy już

zauważysz, że zasady te gry nie zostały ustanowione przez Boga Wszechmogącego i że działają tylko na korzyść innych ludzi twoim kosztem, nietrudno zdecydować się na ich ominięcie.

ZAUFANIE

Wiedza o tym, że te gry się toczą, nie jest tym samym, co wiedza o wyniku w danym momencie; aby to wiedzieć, potrzebujesz ostrych umiejętności komunikacji niewerbalnej, które nam, frajerom, są tak trudne. Jeśli jednak potrafisz nawet zgadnąć, co może się dzieć w sytuacji społecznej, to pomaga. Pomaga ci skupić się na ludziach wokół ciebie, co samo w sobie sprawia, że jesteś mniej skrępowany. Bycie mniej skrępowanym sprawia, że jesteś mniej podatny na zakłopotanie i powstrzymuje cię przed wysyłaniem tych niewerbalnych sygnałów paniki, na które my, kujony, jesteśmy podatni w sytuacjach, gdy po prostu ich nie rozumiemy.

OKNO MOŻLIWOŚCI

W ciągu mniej więcej ostatnich stu lat kobiety nauczyły się męskich sztuczek, a mężczyznom, ogólnie rzecz biorąc, nie udało się nauczyć kobiecych sztuczek. Ci mężczyźni, którzy wykazali jakąkolwiek skłonność do uczenia się kobiecych sztuczek, zostali uznani za gejów i ogólnie zaakceptowali tę etykietę. Oznacza to, że są kobiety, które mogą przyznać, że cieszą się zmysłowością bardziej niż mężczyźni i które nie chcą być ani łatwymi „podbojami”, ani czystymi i nieosiągalnymi, a nie ma (jeszcze) wystarczającej liczby mężczyzn, którzy mogliby sobie z tym poradzić. Ich na tych warunkach. Oznacza to, że jeśli potrafisz dostosować się do seksualności tych kobiet, prawo podaży i popytu znacznie działa na twoją korzyść. I możesz się dostosować, gdy zobaczysz, jak arbitralna i zmienna jest obecna sytuacja. Aktualizacja: w ostatnich latach pojawiło się zjawisko „metroseksualizmu”; heteroseksualny mężczyzna, który się opiekuje. Zjawisko to można postrzegać jako odpowiedź właśnie na okazję, którą tutaj opisałem. Nie martw się jednak. To nie znaczy, że spóźniłeś się na autobus. W najgorszym przypadku oznacza to, że będziesz musiał wykonać więcej własnych analiz, aby dostrzec najnowsze możliwości, ale nadal możesz korzystać z tych samych narzędzi analitycznych.

Ponowne przeglądanie wyciągów

Kto przestrzega konwencjonalnych zasad w naszych fragmentach literackich, a kto je łamie? I dlaczego? I z jakimi konsekwencjami dla frajerów?

STAROMODNY ROMANS II

W środowisku Anny Kareniny brutalność konwencjonalnej męskiej zabawy jest czasami łagodzona przez dobre maniery. Cudzołożny przyjaciel Levina nie przechwalałby się pozytywnie jego cudzołóstwem, a już na pewno nie zwracałby uwagi na to, że on cieszy się dwoma związkami, podczas gdy Levin nie ma żadnego. Ale to było wtedy i jest teraz, i nawet wtedy cudzołożny przyjaciel jest z siebie wyraźnie bardziej zadowolony niż Lewin. (Wiem, że tego fragmentu nie ma we fragmencie, ale możesz albo to sprawdzić, albo po prostu uwierzyć mi na słowo.) Sprytnym posunięciem współczesnego Levina w tej sytuacji jest po prostu przypomnienie sobie, że to tylko gra, i nie musi grać. Tymczasem w co gra Anna? Chociaż będzie niegrzeczną dziewczynką i zdradzi męża, zrobi to w dość konwencjonalny sposób. Jest już jedną z najbardziej błyskotliwych i podziwianych osób w swoim kręgu towarzyskim. Podobnie jest z dziarskim Wronskim. Uwielbienie Wrońskiego daje jej więcej tej uwagi, którą już zna i którą lubi, a którą miały cieszyć się piękne kobiety. Chociaż pochłanianie jego uwagi do momentu spania z nim jest uważane za oszustwo, nadal gra w zasadzie w tę samą grę, co jej dezaprobujący rówieśnicy.

MACGLAD II

Zawodowy rywal Gowana McGlana jest używany w tym fragmencie przez dziewczynę, która wie, jak sprawić, by męska gra działała dla niej. Kiedy mówi McGlanowi, że drugi mężczyzna jest zarówno gejem, jak i gorszym poetą, zaprasza McGlana, by potwierdził swoją większą męskość w obu przypadkach. Sztuczka tej dziewczyny działa tylko na mężczyznę, który ma coś do udowodnienia swoim bliźnim, ale McGlan jest takim mężczyzną. McGlan nie jest całkowicie niewolnikiem konwencjonalnej gry dla mężczyzn. Gdyby tak było, byłby trochę bardziej wybredny i szukał miłośnika poezji o lepszej figurze – wszystkożerność jako oznaka desperacji może stracić punkty mężczyzny, jeśli nie będzie ostrożny. Tak samo jak umawiać się z dziewczyną, która podrywa go, zanim on podrywa ją. Jako frajerzy nie musimy przejmować się tymi punktami. Jednak możemy się zastanawiać, czy szaleńcza prywatna gra, w którą gra McGlan, byłaby dla nas mniej przegrana niż konwencjonalna męska gra.

Jeśli chodzi o dziewczynę, ona nie gra w konwencjonalną kobiecą grę. Nie wzbudza cierpliwie zainteresowania jednego lub więcej wielbicieli, nie zdradzając zbyt wiele. Po prostu znajduje mężczyznę, który jej się podoba, pieprzy go i rusza dalej. Jej dziewczyny mogą nie być pod wrażeniem tego, ale z taką postacią jak ona nie ma nic do stracenia.

FANTAZJA STUDENCKA II

Dziewczyna z wiersza Vesny McMaster od razu gra w konwencjonalną grę. Niektórzy mogą sprzeciwić się, że bycie tak wampirycznym nie jest konwencjonalne, ale pamiętaj, że nie mówię o konwencjonalnej moralności. Mówię o grze tak, jak jest grana. Co najwyżej ta dziewczyna gra trochę ostrzej niż niektóre. Jeśli chodzi o chłopca, on nie gra. Właśnie się nim gra. Jaki powinien być jego ruch? Powinien odejść. Jeśli ona jest nim zainteresowana, to znowu się z nią zobaczy. Jeśli, co jest bardziej prawdopodobne, ona bawi się w małą grę, to on jest poza nią.

WSCHODZĄCE RÓŻE II

Z powieści Chrisa Manby'ego dowiadujemy się, że zbyt ekscytujący Robert jest seryjnym randkowiczem w ciemno. Dzięki swoim pochlebnym rutynom, dużym kwiatom i fantazyjnemu samochodowi od razu wykonuje konwencjonalną męską grę „kochaj ich i zostawiaj”. Powieść tak naprawdę nie mówi, że wycina nacięcia na wezgłowie łóżka, ale to prawdopodobnie tylko dlatego, że może to zdradzić jego grę. Jedynym odstępstwem od całkowitej konwencjonalności jest to, że jego podboje są osiągnięte przez samotność usługi serca. Dlatego nie przysporzyłoby mu tyle chwały, gdyby inne rzeczy były równe, jak zdobycz uwięziona w dziczy. Podobnie dla Ruby kontekst randki w ciemno jest odstępstwem od najsurowszych zasad konwencjonalnej kobiecej gry: implikuje pewien stopień słabości jej pozycji negocjacyjnej „zmysłowości za uwagę” od samego początku. Świadomość tego znajduje odzwierciedlenie w początkowym braku pewności siebie Ruby.

ŚLISKO NA MOKRO II

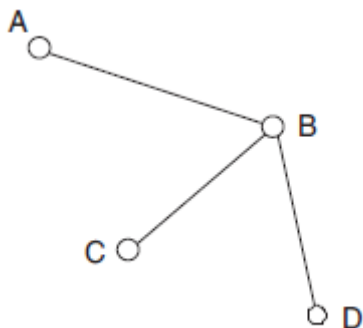
Samo perwersyjne spotkanie z Cindy byłoby w zasadzie bardzo dobre dla Martina w sensie „Poczekaj, aż powiem chłopakom!”. Jednak tak się składa, że Martin raczej nie powie chłopakom zbyt wiele o tym, częściowo ponieważ po cytowanym fragmencie spotkanie dochodzi do głęboko upokarzającego końca, a częściowo dlatego, że Martin jest wyidealizowanym miłym facetem powieściopisarza, który nie przechwalałby się tego rodzaju nawet gdyby tak nie było. (A przynajmniej nie zrobiłby tego w bezpośredniej mowie na stronach powieści.) Cindy jest pozornie niekonwencjonalna. Z pewnością jest niekonwencjonalna w „odgrywaniu ról”. Jej niekonwencjonalność polega na tym, że zwraca na siebie uwagę, ekstrawagancko powalając wielu mężczyzn naprawdę, a nie tylko sugerując, że może. Pozostaje jednak konwencjonalna, o ile zależy jej na zwróceniu uwagi. Idzie na randkę w ciemno o niskim statusie, zakładając, że będzie bardziej wdzięczny – nie w sensie dania jej więcej rzeczy, jak Robert ze swoimi drogimi różami, ale w sensie zwrócenia jej większej uwagi.

Pomysł 3: Przestrzeń relacji

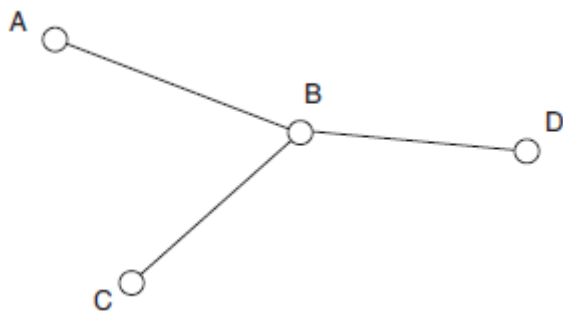
Pomysł 3 obejmuje bardziej szczegółowo podzbiór zakresu Pomysłów 1 i 2. To znaczy dotyczy nagłówka „uwagi” z Pomysłu 1 i „konwencjonalnej gry kobiecej” z Pomysłu 2. Ten pomysł, „przestrzeń relacji”, jest o tej przestrzeni, w centrum której kobiety (konwencjonalnie) chcą być. Trzymaj się mocno — stroma krzywa uczenia się przed Tobą! (Jeśli masz alergię na matematykę, pamiętaj, że ta sekcja zawiera śladowe ilości orzechów).

Grafy przestrzeni relacji

W przeciwieństwie do Pomysłu 1, ten pomysł nie jest dobrze reprezentowany przez trójwymiarowy diagram kartezjański. Lepiej jest to przedstawić za pomocą jednego z tych wykresów opisanych w tej dziedzinie matematyki zwanej „teorią grafów”. Oznacza to, że można go zdefiniować w kategoriach „węzłów” (które są zwykle przedstawiane na diagramach jako małe plamki) i „krawędzi” (pokazanych jako linie łączące jeden węzeł z drugim), jak pokazano na rysunku.



Nie ma znaczenia, gdzie dokładnie znajduje się każdy blob. Nie ma znaczenia, które obiekty blob są połączone z którymi innymi obiektami blob. Na przykład, ze względów praktycznych, rysunek 2 jest dokładnie taki sam jak rysunek 1. Na grafie przestrzeni relacji węzły to ludzie, a krawędzie to relacje. Tak więc rysunek 2 może przedstawiać relacje między osobą B a trzema innymi osobami, A, C i D.



Jak bardzo mnie kochasz? Ilościowe atrybuty relacji

W zaproponowanym tutaj modelu relacji międzyludzkich każda relacja (czyli każda „krawędź” na wykresie) ma powiązane dwie ważne wielkości, które możemy nazwać q_1 i q_2 : q_1 reprezentuje rolę odgrywaną przez jedną osobę w wyobraźni innej. Większą rolę reprezentuje wyższa wartość q_1 . Jeśli nie może przestać o tobie myśleć, to jest to bardzo wysoka wartość q_1 . q_2 reprezentuje natychmiastową obecność jednej osoby na uwadze drugiej. q_2 może wzrosnąć, gdy stoisz bliżej kogoś. Można go również zwiększyć przez to, co mówisz i sposób, w jaki to mówisz. Na przykład, jeśli powiesz coś ważnego, co wymaga odpowiedzi, to zwiększa się q_2 . Zła wiadomość jest taka, że nie ma ani jednostek, ani środków

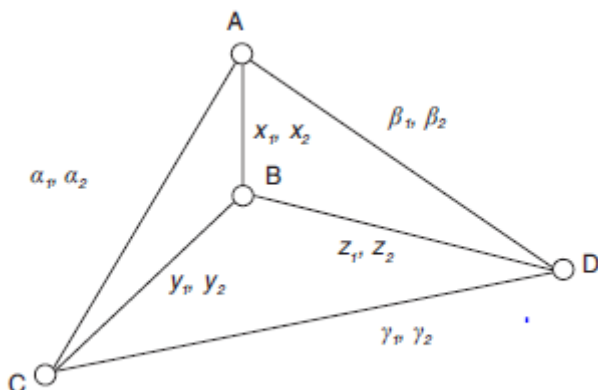
do mierzenia tych wielkości. Dobrą wiadomością jest to, że musimy być w stanie zdefiniować relacje „większe niż” i „mniejsze niż” między nimi, i to tylko w określonych okolicznościach. Wobec tego brak pomiaru nie stwarza problemu nie do pokonania. Gdyby ktoś znalazł sposób na odwzorowanie tych dwóch wielkości na zbiór liczb rzeczywistych, byłoby to bardzo interesujące, ale nie jest nam potrzebne. Jeśli jesteś kujonem, który woli grekę od algebry, to może mógłbyś nazwać je nie q_1 i q_2 , ale peristazą i epistazą. Jeśli stoisz wysoko w uczuciach dziewczyny, perystatujesz ją. Jeśli stoisz ciężko na jej palcach, oznacza to, że ją epistatujesz.

Podmiotowość relacji

Zauważyłeś, że definicje q_1 i q_2 zależą od punktu widzenia konkretnej osoby. Załóżmy na przykład, że Janet siedzi tuż za Johnem. John zasłania Janet widok na kinowy ekran i przypadkowo śni na jawie o Janet. Janet jednak nie rozpoznała Johna. Z punktu widzenia Janet relacja z Janem ma wysokie q_2 i niskie q_1 , podczas gdy z punktu widzenia Jana ma wysokie q_1 i niskie q_2 . W rzeczywistości, gdyby normalne użycie języka angielskiego nie uważało, że dwoje ludzi ma ze sobą tylko jeden związek w danym momencie, moglibyśmy powiedzieć, że mieli dwa odrębne związki, po jednym. Na marginesie warto zauważyć, że normalne użycie języka angielskiego na temat relacji międzyludzkich jest w dużej mierze definiowane przez kobiety i to one najczęściej go używają. Tak się składa, że relacje między kobietami są bardziej symetryczne (lub prawie symetryczne) pod względem q_1 i q_2 niż relacje między mężczyznami. W rezultacie kobiety mogą mówić o związku samym w sobie jako bliskim lub odległym, ciepłym lub zimnym, bez konieczności rozróżniania między dwoma jego końcami. Tak czy inaczej, kiedy rysujemy wykres przestrzeni relacji, zaczynamy od jednego węzła reprezentującego jedną osobę, a następnie dodajemy relacje tej osoby postrzegane przez tę osobę. Wartości q_1 i q_2 są pokazane obok każdej relacji, której dotyczą. Na przykład, gdybyśmy byli zainteresowani punktem widzenia osoby B, moglibyśmy zacząć jak na rycinie 2.3, gdzie x_1 i x_2 reprezentują wartości q_1 i q_2 postrzegane przez B w odniesieniu do A, y_1 i y_2 reprezentują ich wartości w odniesieniu do C i z_1 i z_2 reprezentują je w odniesieniu do D. Przekształcając dla arytmofobów, x_1 mówi nam, ile A perystatuje B, x_2 , jak bardzo A epistatyzuje B, y_1 , jak bardzo C perystatuje B, itd. Jeśli A stoi przed B, próbując coś jej sprzedać, to możemy powiedzieć, że x_2 jest większe niż x_1 . Jeśli B częściej dzwoni do C niż do D, to możemy powiedzieć, że y_1 jest większe niż z_1 . Jeśli w określonym czasie ani C, ani D są z B, ani rozmowa z nią przez telefon, to możemy powiedzieć, że y_2 i z_2 są prawdopodobnie równe zero. Jednakże, jeśli B odczytuje literę z D, to można uznać, że z_1 ma wartość większą od zera tak długo, jak uwaga B jest skupiona na tej literze. Jeśli następnie chcemy spojrzeć na związek między, powiedzmy, A i C, mamy dwie możliwości:

- albo możemy zacząć od nowa z nowym wykresem zaczynającym się na literę A lub C
- lub możemy pozwolić B spekulować na temat relacji A/C. (Jeżeli B jest kobietą, to prawdopodobnie zrobiła kiedyś taką spekulację, choćby z tyłu głowy).

Jeśli przyjmiemy drugie podejście, możemy wypełnić nasz wykres jak na rysunku.



Gdyby jednak A nigdy nie spotkało C i D, wówczas dwie krawędzie łączące A z C i D nie byłyby obecne, α_1 , α_2 , β_1 i β_2 byłyby nieokreślone. Z drugiej strony moglibyśmy dodać jeszcze więcej informacji do wykresu, gdyby B odróżnił pogląd D na C od poglądu C na D i gdyby B spekulował na temat tego, jak A postrzega samą B, w odróżnieniu od tego, jak B widzi A. To dałoby nam co matematycy nazywają grafem „skierowanym”, co oznacza, że krawędzie nie są tylko liniami, ale strzałkami. W naszym przypadku każdą linię można zastąpić parą strzałek, po jednej w każdym kierunku, a każda strzałka miałaby swoje wartości dla q_1 i q_2 . Oprócz pokazania nam, jak bardzo A perystatuje i epistatyzuje B, powiedziałoby nam również, jak bardzo B perystatuje i epistatyzuje A i tak dalej.

Jeśli przyjmiemy drugie podejście, możemy wypełnić nasz wykres jak na rysunku 2.4. Gdyby jednak A nigdy nie spotkało C i D, wówczas dwie krawędzie łączące A z C i D nie byłyby obecne, a 1, 2, 1 i 2 byłyby nieokreślone. Z drugiej strony moglibyśmy dodać jeszcze więcej informacji do wykresu, gdyby B odróżnił pogląd D na C od poglądu C na D i gdyby B spekulował na temat tego, jak A postrzega samą B, w odróżnieniu od tego, jak B widzi A. To dałoby nam co matematycy nazywają grafem „skierowanym”, co oznacza, że krawędzie nie są tylko liniami, ale strzałkami. W naszym przypadku każdą linię można zastąpić parą strzałek, po jednej w każdym kierunku, a każda strzałka miałaby swoje wartości dla q_1 i q_2 . Oprócz pokazania nam, jak bardzo A perystatuje i epistatyzuje B, powiedziałoby nam również, jak bardzo B perystatuje i epistatyzuje A i tak dalej. Wszystko to wyglądałoby bardzo podobnie do wielkiej masy linii z literami i cyframi obok nich. Jeśli naprawdę chcesz to zobaczyć, narysuj to sam.

Bardzo dobrze. Możesz teraz rozwickać język i może chcesz zrobić sobie przerwę na herbatę.

Definiowanie centrum

Napisałem wcześniej, że przestrzeń relacji to przestrzeń, w której centrum konwencjonalnie chcą być kobiety. Z powyższego wynika, że chociaż każda osoba zawsze znajduje się w centrum własnego układu odniesienia, nie ma absolutnego centrum przestrzeni relacji. Ściśle mówiąc, jest to prawda. Istnieją jednak węzły w przestrzeni relacji, które mają więcej krawędzi niż inne (mianowicie popularni ludzie), i takie węzły mają tendencję do bezpośredniego łączenia się ze sobą, tworząc klastry, w których stosunek krawędzi do węzłów jest bardzo wysoki. Co więcej, są ludzie (ci sławni), którzy mają w wyobraźni wielu innych, a węzły dla tych ludzi mają wiele krawędzi o wysokich wartościach q_1 , chociaż krawędzie te nie są dwukierunkowe, bo sławna osoba nigdy nie słyszała swoich indywidualnych fanów. W zbiorze węzłów w przestrzeni relacji z pewnym bezpośrednim powiązaniem z konkretną osobą często istnieje jedno skupienie zawierające zarówno największe wartości q_1 , jak i najwyższy stosunek krawędzi do węzłów. Klaster ten można uznać za absolutne centrum przestrzeni ze wszystkich praktycznych powodów. Reprezentuje „w” tłumie.

Dlaczego ludzie nie mogą po prostu powiedzieć, co mają na myśli?

W tej części przedstawiono jako przykład problem, który można wyjaśnić, posługując się pojęciem przestrzeni relacji. Jeśli jesteś frajerem, możesz postrzegać rozmowę w kategoriach przekazywania wiedzy. Pytasz ludzi o rzeczy, które wydają ci się interesujące lub ważne, i mówisz ludziom rzeczy, które mogą (masz nadzieję) wydawać się im interesujące lub ważne. Zdajesz sobie sprawę, gdy ich oczy się zaszkliły, że te konkretne rzeczy nie; ale starałeś się jak najlepiej. Załóżmy na przykład, że chcesz wyjść z dziewczyną. Jako osoba szczerą i prawdomówną możesz mieć ochotę po prostu przekazać jej te informacje. Jednak nie musisz mi mówić, że powiedzenie jej, że chcesz się z nią umówić, jest otwarciem przynoszącym efekt przeciwny do zamierzonego. Co więcej, nawet pytanie jej, czy chciałaby się z tobą umówić, choć bardziej uprzejme, jest w zasadzie desperacką rzeczą do zrobienia. Wygląda na to, że fajni mężczyźni, kiedy chcą się umówić z dziewczyną, zaczynają od powiedzenia jej czegoś, co obejmuje nie ma wzmianki o „wychodzeniu”, mimo że wyjście jest ich jedynym celem w rozpoczęciu rozmowy. Dlaczego należy unikać zadawania pytań lub składania stwierdzeń, które stanowią cały powód rozmowy? Oto pytanie, na które odpowiadam w tej sekcji. Krótka odpowiedź jest taka, że wypowiedzenie twierdzenia lub pytania może zmienić ilościowe cechy twojego związku z osobą, z którą rozmawiasz. Może zechcesz przeczytać to jeszcze raz, powoli. Ogólnie rzecz biorąc, jeśli rozmawiasz z kimś, to q_2 natychmiast wzrasta w jej spojrzeniu na ciebie. Epistatyzujesz ją (trochę). Możesz także odnieść sukces w perystatyzacji jej nieco (q_1), ale nawet jeśli ci się to uda, prawdopodobnie zajmie to trochę czasu. Tam, gdzie q_2 przekracza q_1 , znajdujesz się „na jej twarzy” lub „tłoczysz” ją, a ona nie chce, żebyś się zbliżał. Gdzie q_1 przekracza q_2 , jest tobą zainteresowana i może być skłonna do zbliżenia się. Wypowiedzenie stwierdzenia lub pytania, które można uznać za „osobiste”, zwiększa twoje q_2 , a jeśli twoje q_1 nie jest wystarczająco wysokie, aby to poprzec, masz kłopoty: stąd „mała rozmowa”, która stwarza czas na q_1 wzrosnąć bez podwyższenia q_2 . Small talk jest trywialny i nieistotny z ważnego powodu; mianowicie, że jeśli poruszysz ważne i istotne kwestie z kimś, kto nie zna cię zbyt dobrze, to oprócz zwrócenia jej uwagi na te kwestie, narzucasz jej uwagę (niezależnie od tego, czy tego chciałeś, czy nie). Oznacza to, że q_2 rośnie, a ona się wycofuje.

Powtórzone fragmenty (ponownie)

Istnieją pewne trudności z zilustrowaniem działania przestrzeni relacji poprzez odniesienie do fragmentów, którym przyglądaliśmy się do tej pory:

- Większość pisarzy przez większość czasu przyjmuje za pewnik, że ich postaci mają zrównoważone q_1 s i q_2 s. Nie czują, że muszą nawet stwierdzić, że to równoważenie jest wykonywane, nie mówiąc już o tym, jak to się robi. Staje się to widoczne tylko wtedy, gdy dla efektu komicznego lub złowrogięgo pokazuje się, że jakiś frajer robi to źle.
- Węzły i krawędzie przestrzeni relacji są zwykle wypełniane stopniowo w trakcie książki, więc żaden pojedynczy fragment nie pokazuje ich zbyt wiele.

Niemniej jednak, tutaj idzie.

STAROMODNY ROMANS III

Ogólnie rzecz biorąc, o wielu dziewiętnastowiecznych powieściach można powiedzieć, że są one osadzone w określonym obszarze przestrzeni relacji zwanym „społeczeństwem” (co oznacza „wyższe społeczeństwo”). Ten region przestrzeni relacji ma jeden wielki ośrodek w sąsiedztwie dworu królewskiego lub cesarskiego. Może mieć mniejsze centrum w każdym angielskim hrabstwie lub rosyjskiej prowincji, a może mieć jeszcze mniejsze ośrodki, które są lokalne w salonie jakiejś szczególnie modnej damy. W szczególności o Annie Kareninie możemy powiedzieć, że zaczynała z dość centralnej

pozycji, podobnie jak jej kochanek, ale niedyskretny sposób, w jaki prowadzili swój romans spowodowało, że obaj zostali zepchnięci na peryferie. Dokładne mechanizmy, które wchodzi w grę, nie muszą nas interesować, ponieważ mają one związek z konwencjami społecznymi, które są już przestarzałe. Możemy zauważyć, że jedną z rzeczy, które skłoniły Annę do tego kursu, było rosnące uzależnienie od jej własnej, szczególnie wysokiej wartości q_1 w oczach jej kochanka.

WYCHYLENIE III

Moglibyśmy wyjaśnić atrakcyjność dziewczyny w niebieskiej wełnianej sukience dla McGland częściowo postulując z jej strony pragnienie zbliżenia się do centrum czegoś (być może „świata literackiego”), ale w tym przypadku myślę, że mogła mieć żartowała sobie.

FANTAZJA STUDENCKA III

Jest to niezwykle przypadek, ponieważ to dziewczyna, a nie chłopiec, popycha swoje q_2 poza to, co można by oczekiwać od jej q_1 . Uchodzi jej to na sucho, ponieważ podczas gdy większość dziewczyn wie, co zrobić, gdy napotka na swojej twarzy niegrzecznego chłopca, większość chłopców nie wie, co zrobić z niegrzeczną dziewczyną. Nie wiedzą tego dokładnie, bo sprawa jest nietypowa. Zakładam tutaj, że q_1 jest niskie. To znaczy, że ten chłopiec jeszcze nie wielbił tej dziewczyny z daleka. Jeśli tak, a ona o tym wie, to naprawdę jest paskudna. W każdym razie, jeśli chłopak nie zmądrzeje, możemy być prawie pewni, że q_1 wzrośnie po tym odcinku i że taka jest intencja dziewczyny.

WSCHODZĄCE RÓŻE III

Knightsbridge reprezentuje centralne miejsce społeczne (a także pieniądze). Włosy seryjnego zabójcy reprezentują coś przeciwnego. (Jest cała inna książka do napisania, porównująca i przeciwstawiająca kujonowi, który nie wie, co czują inni ludzie, z jego mrocznym kuzynem psychopatą, który wie, ale go to nie obchodzi).

ŚLISKO NA MOKRO III

Cindy jest niezwykła, ponieważ mieszka już wystarczająco blisko centrum przestrzeni relacji (dzięki swoim słynnym rodzicom) i jest nią znudzona. Przypomina mi skargę Harolda Wilsona, że kiedy w końcu dociera się do centrum władzy (gabinet premiera przy Downing Street 10), tam nic nie ma. Można argumentować, że zmarła księżna Walii miała podobny problem. Zamiast więc chcieć, jak konwencjonalnie ambitna dziewczyna, być w centrum całego świata, chce być w centrum prywatnego świata jednego mężczyzny, choćby na noc lub dwie, nawet jeśli ten mężczyzna jest sam w sobie całkiem niezły. nudy. Stara się zwrócić na siebie uwagę tego mężczyzny, opierając się na powszechnym założeniu, że mężczyźni nie dbają o przestrzeń w związku. Generuje proste q_2 , jakby postępowała zgodnie z przepisem z magazynu. Następnie ponownie ją traci, gdy mężczyzna, Martin, z czasem zdaje sobie sprawę, że w rzeczywistości go to obchodzi (choć tylko w sensie chęci połączenia q_1 , a nie w sensie chęci bycia wśród sławnych).

Rzeczy do wypróbowania

Przedstawiono zestaw narzędzi pojęciowych służących zrozumieniu ludzkich zachowań seksualnych. Opisano:

- rodzaje rzeczy, które ludzie myślą o seksie
- rodzaje rzeczy, które ludzie konwencjonalnie z tym robią
- jak te rzeczy wpływają na ogólne życie społeczne ludzi (zwłaszcza kobiet) oraz poczucie własnej tożsamości i godności.

Wykorzystano te narzędzia, aby wyjaśnić niektóre rzeczy, które nerd może faktycznie zrobić z korzyścią dla swojego życia seksualnego. Wielu nerdów nie lubi słuchać rad i woli radzić sobie sami. Jeśli to ty, możesz pominąć resztę tej książki i po prostu wziąć te narzędzia z rozdziału 2 i stworzyć własne porady. W takim razie dziękuję za dotychczasowe towarzystwo i życzę wszystkiego najlepszego. Jeśli czujesz, że potrzebujesz jaśniejszych wskazówek, co robić, czytaj dalej, ale dopiero po uważnym zapoznaniu się z tym zastrzeżeniem. Ludzie stają się coraz bardziej świadomi wzajemnych strategii zalotów, więc każda strategia może stać się przestarzała, gdy ludzie ją zauważą i pomyślą: „Nie dam się na to nabrać”. W każdym razie kobiety są wolnymi jednostkami, a jeśli jej się nie podobasz, nie podobasz jej się. Nie ma gwarancji sukcesu, są tylko sposoby na zmniejszenie szans. Kamizelki ratunkowe można znaleźć pod siedzeniami i zakładać na głowę w ten sposób...

Zmowa

Wszystkie rady zawarte w tej drugiej części można podsumować w następujący sposób: jako nerd musisz poświęcić dreszczyk emocji związany z pościgiem, ponieważ nie jesteś w tym zbyt dobry i niczego nie złapiesz. Zamiast tego musisz zastąpić dreszczyk zmywy. To jest dreszczyk emocji ty i ona contra mundum.

Dlaczego tak wolno?

Poświęcenie emocji związanych z pościgiem jest konieczne dla kujonów z tego jednego powodu. Jeśli mężczyzna o silnych umiejętnościach społecznych robi nieodpowiednie zaloty seksualne, jest kochanym łotrem. Może dostać klapsa, ale nadal jest kochanym łotrem. Jeśli mężczyzna o słabych umiejętnościach społecznych robi nieodpowiednie zaloty seksualne, to nie jest sympatycznym łotrem. Jest złowrogim zбочeńcem. Wdech i wydech. Pamiętaj, nikt nie powiedział, że będzie sprawiedliwie.

Na czym polega ta „zmowa”?

Jeśli chodzi o Pomysł 1, związek oparty na znowie wymaga dużo pracy na froncie uwagi/intymności na wczesnym etapie. Jeśli chodzi o Pomysł 2, oznacza to zerwanie z konwencjonalną męską grą (jak już omówiono). Jeśli chodzi o Pomysł 3, wiąże się to z wieloma treningami i pozycjonowaniem w przestrzeni relacji, zanim spróbujesz czegoś jawnie intymnego lub seksualnego.

Dokąd cię to prowadzi?

W końcu ty i ona pójdziecie razem i będziecie niegrzecznymi dziećmi.

Jak seks łączy się z prawdziwym życiem

Jeśli nie masz dużo seksu, łatwo jest postrzegać seksualność jako oderwaną od codziennej rzeczywistości. To tak, jakby seks miał miejsce gdzie indziej, w równoległym wszechświecie. Seks jest reprezentowany i dorozumiany wszędzie wokół nas, ale tak naprawdę nigdy go nie doświadczamy. To miraż. To wydaje się niemożliwe. Staje się to niemożliwe. Jeśli nie będziesz ostrożny, możesz zacząć postrzegać seks jako coś, co zdarza się tylko w pornografii oraz w gorzkich i niepokojących fantazjach. Musisz znaleźć sposoby na ponowne połączenie seksualności z rzeczywistością, zanim będziesz mógł wejść w związek. Ta sekcja jest zgodna ze wzorem przedstawionym w sekcji 2.1, „Pomysł 1: Przestrzeń możliwości”. Podstawowa teza jest taka, że:

- element zmysłowości w seksie nie jest zasadniczo oddzielony od zmysłowości poza seksem
- wyrażanie uwagi i intymności w seksie nie różni się zasadniczo od wyrażania uwagi i intymności poza seksem

- przyjemności płynące z dominacji i uległości w seksie są po prostu normalnymi, codziennymi (!) przyjemnościami związanymi z dominacją (lub, jak to możliwe, uległością), ale w kontekście seksualnym.

Możesz więc opanować podstawowe elementy seksu bez ich posiadania, a następnie po prostu zbudować swój związek z tego poręcznego płaskiego zestawu. Dobra, to nie jest łatwe, ale przynajmniej daje jaśniejszy obraz tego, co musisz zrobić.

Zmysłowość

W zmysłowości nie ma zbyt wiele rzeczy, których nie nauczy Cię gorąca kąpiel. Ludzie mówią, że istnieje wielka różnica między mężczyznami a kobietami, że kobiety uwielbiają być dotykane wszędzie, podczas gdy mężczyzna dba tylko o swoją wolę. Ludzie mówią to tak, jakby to była głęboka i nieprzenikniona tajemnica. Połóż się powoli w gorącej kąpeli. Woda dotyka cię całego. Pomyśl, jakie to dobre uczucie. Zagadka rozwiązana. Jeśli my, mężczyźni, nie zawsze szukamy tego rodzaju dotyku podczas seksu, dzieje się tak z powodu rzeczy, które dzieją się w naszych głowach. Nie dlatego, że fizycznie nie możemy tego docenić. Kiedy jesteś w wannie, spróbuj się trochę poturlać, aby w wodzie wokół ciała pojawiły się prądy – coś w rodzaju „jacuzzi dla biedaków”. Może masz prawdziwe jacuzzi. Wyobraź sobie, co możesz zrobić ze swoimi kończynami, aby wywołać podobne odczucia u kobiety. Dobra, to wystarczy, żeby się dogadać. W końcu najpierw musisz ją poznać. Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o zmysłowości, możesz przyzwyczaić się do praktycznych umiejętności obchodzenia się z ciałem w „bezpiecznym” kontrolowanym środowisku, biorąc udział w kursie masażu. Osobiście poleciłbym taki, który ma solidne podstawy naukowe w fizjologii, abyś lepiej rozumiał, jak ciała (twoje i jej) pasują do siebie i co można z nimi bezpiecznie robić. Istnieją jednak inne style do wyboru, jeśli wolisz. Do tej pory mówiłem o dotyku, ale może pomóc, jeśli bardziej zmysłowo zainteresujesz się jedzeniem i doznaniem związanymi z jedzeniem. Ponadto, gdy wydaje ci się, że nikt nie patrzy, możesz spróbować powąchać różne odmiany kwiatów i zastanowić się, co ludzie w nich cenią.

Uwaga

Naucz się występować. Nie ma większego znaczenia, co wykonujesz. Chodzi o to, że musisz odbierać uwagę innych ludzi jako coś pozytywnego. Możesz spróbować amatorskich dramatów. Możesz spróbować muzyki. Jeśli wszystko inne zawiedzie, możesz (podobnie jak wielu innych kujonów, w tym ja) spróbować gier fabularnych. Stwórz moment, w którym wszystkie oczy będą zwrócone na Ciebie. Jest publiczność, która albo kibicuje ci, abyś coś zrobił, albo docenia coś, co właśnie zrobiłeś. Delektuj się tą chwilą. Podobnie jak dotyk na całej powierzchni, jest to jedna z tych przyjemności, w które prawdziwi mężczyźni nie powinni się angażować. Jednak, podobnie jak przyjemność z dotyku na całej powierzchni, nie musisz być kobietą ani gejem, aby ją uzyskać, a doświadczenie tego może pomóc ci zbliżyć się do zrozumienia, czego chcą kobiety. Jeśli spróbujesz tego i doświadczysz tylko paniki, nie martw się. Po prostu spróbuj ponownie innym razem i próbuj dalej. To ćwiczenie jest ważnym wstępem do nauki flirtowania i możesz sprawić, że zadziała, jeśli będziesz ćwiczyć. Zauważysz, że mówiłem tutaj tylko o otrzymywaniu uwagi, a nie o jej dawaniu. To dlatego, że niewiele osób może nauczyć nas, kujonów, o poświęcaniu uwagi. Bezwzględna, oddana uwaga jest jedną z naszych charakterystycznych umiejętności. Często można nas zobaczyć w miejscu, w którym skupiamy się na obserwowaniu rzadkich ptaków, rozwiązywaniu równań różniczkowych wyższego rzędu lub śledzeniu i nękanii naszych ulubionych celebrytów.

Moc

Nie wchodzi za bardzo w tę stronę rzeczy. Strategie zalotów oparte na władzy są szczególnie trudne i niebezpieczne dla kujonów, a także prawdopodobnie nieetyczne. Powinieneś jednak trochę wyczuć,

jak rozgrywa się tę część gry. Niewielu ludzi lubi być rannych lub uwięzionych, ale całkiem łatwo jest cieszyć się obecnością czegoś przytłaczającego i być przez to niesionym. Rozważmy na przykład związek między skoczkiem na bungee z jednej strony a siłą grawitacji z drugiej strony. Ten dreszczyk emocji jest społecznie akceptowalnym odpowiednikiem uległości seksualnej. Dobra, używam tutaj wyobraźni, ale po prostu spróbuj (skok na bungee, mam na myśli), a potem powiedz mi, że się mylę. Drugi rodzaj dreszczyku emocji jest bardziej oczywisty – to ten, w którym masz władzę. Większość kujonów może znaleźć jakiś rodzaj rywalizacji, w której czasami mogą faktycznie wygrać, i to wszystko. W przeciwnym razie możesz po prostu fantazjować o wygranej. Podobnie jak poświęcanie uwagi (powyżej), nie jest to coś, nad czym my, frajerzy, musimy spędzać dużo czasu. Już dobrze to rozumiemy.

Przygotowanie strategiczne

Ta sekcja dotyczy rzeczy, które możesz zrobić w dłuższej perspektywie, aby zwiększyć swoje szanse u kobiet.

Zdobądź ciało

Wielu kujonów ma zły stosunek do swoich ciał, uważając je za nic innego jak system podtrzymywania życia dla mózgu, i to niezbyt dobry. Jeśli nabierzesz nawyku szybkich spacerów, aby napiąć pośladki i podnoszenia ciężarów, aby uzyskać trochę mięśni klatki piersiowej, pomoże ci to na dwa sposoby. Po pierwsze, istnieje kosmetyczna wypłata. Samo to nie zmieni cię z nieatrakcyjnej osoby w atrakcyjną, ale może pomóc ci we właściwym kierunku. Po drugie, istnieje psychologiczna zapłata. Jest to prawdopodobnie ważniejsze niż opłacałość kosmetyczna. To działa na twój umysł i działa również na umysły kobiet. To, co robi dla twojego umysłu, to podniesienie cię na duchu. Kiedy po odrobinie ćwiczeń masz w sobie endogenną morfinę, życie nigdy nie wydaje się takie złe. Pokonałeś ból związany z ćwiczeniem, więc możesz przejść przez ból ostatniego odrzucenia i iść dalej. To, co może zrobić w umyśle kobiety, jest subtelniejsze, ale ważne. Dostajesz odrobinę sprężystości w swoim kroku, a gdzieś z tyłu jej umysłu dostaje niewielką, niemal homeopatyczną dawkę dreszczyku emocji. Na jakimś podświadomym poziomie robisz dla niej to, co siła grawitacji robi dla skoczka na bungee. Jest oczywiście o wiele rzędów wielkości mniejszy i nie możesz podejść do niej na siłę i powiedzieć: „Masz ochotę na odrobinę uległości seksualnej?” Jednak, podobnie jak kosmetyczna poprawa twojej sylwetki, przesuwa szanse trochę dalej na twoją korzyść.

Zdobądź personę

Pamiętasz tę znaną starą radę „po prostu bądź sobą”? Zapomnij o tym. Nie chodzi mi o to, że musisz porzucić swoje prawdziwe i najskrytsze ja. Mówię o tym, jak wyglądasz, kiedy jesteś w towarzystwie. Przyjmuję to jako przeczytane, że ten wygląd nie zawsze oddaje ci sprawiedliwość. Faktem jest, że większość ludzi ma coś, co można nazwać „osobowością społeczną”, a może więcej niż jedną. Słowo persona pierwotnie oznaczało „maskę teatralną”. To coś, co umieszczasz między sobą a innymi ludźmi, co pomaga im zrozumieć, kim jesteś i co robisz. Większość ludzi odbiera tę postać tak łatwo, że nawet nie wiedzą, że to robią. Jeśli jesteś frajerem, to tak naprawdę nie masz osobowości społecznej, o której można by mówić. To wada, ponieważ musisz uzyskać osobowość społeczną, aby uzyskać życie towarzyskie. Masz jednak pewną przewagę: w przeciwieństwie do wielu osób, nie tylko bezkrytycznie wybierasz osoby używane przez twoich przyjaciół lub krewnych; masz możliwość świadomego konstruowania.

WYGLĄD A RZECZYWISTOŚĆ

Zanim przejdę dalej, jest obawa, którą chciałbym się zająć, a mianowicie, że nieuczciwe jest wprowadzanie maski między siebie a innych ludzi. Rzeczą, o której należy tutaj pamiętać, jest to.

Podczas gdy rzeczywista maska teatralna ma ukrytą za nią prawdziwą twarz, którą można zobaczyć po zdjęciu maski, postać społeczna nie ma za nią twarzy. Bez osobowości społecznej ludzie prawie cię nie widzą. (Jak być może wiesz z doświadczenia, może to być dla ciebie bardzo niepokojące.) Kiedy więc pracujesz nad postacią społeczną, nie ukrywasz rzeczywistości, tylko ją tworzysz.

ELEMENTY OSOBY

Osobowość społeczna składa się z zestawu sposobów robienia określonych rzeczy. Mówiąc ogólnie, rodzaje rzeczy, o których mówię, to rodzaje rzeczy, które mają wpływ na ilościowe atrybuty twoich relacji z ludźmi, z którymi rozmawiasz; to znaczy na twoich q_1 s i q_2 s (perystaza i epistaza). W szczególności potrzebujesz:

- sposoby rozpoczęcia rozmowy
- sposoby, aby to zakończyć
- tematy do rozmów w międzyczasie
- sposoby zmiany tematu bez bycia niegrzecznym lub gwałtownym.

Wszystkie te rzeczy mogą się różnić w zależności od różnych kultur, subkultur, a nawet poszczególnych grup znajomych, więc nie mogę podać dokładnych zaleceń. Wszystko, co mogę powiedzieć, to obserwować, jak inni ludzie osiągają te wymienione rzeczy i notować. Zwróć uwagę na słowa, zwróć uwagę na ton głosu i zwróć uwagę na mowę ciała. Podczas obserwacji pomyśl o tym, jak te rzeczy odnoszą się do q_1 i q_2 (i staraj się nie gapić!).

JAK JE POZYSKAĆ

Musisz zacząć od zidentyfikowania technik i manieryzmów u innych ludzi i naśladowania ich. Musisz upewnić się, że indywidualnie nie są one zbyt blisko identyfikowane z inną osobą i że nie kopiujesz ich wszystkich od tej samej osoby. Jeśli będziesz się trzymać tych dwóch zasad, to to, co robisz, nie będzie wyglądało zbyt dziwnie.

Gdy już je uruchomisz, prawdopodobnie będziesz chciał wprowadzić w nich zmiany, aby je spersonalizować. Jeśli kiedykolwiek pracowałeś przy tworzeniu oprogramowania, będziesz zaznajomiony z praktyką kopiowania, a następnie modyfikowania („podkręcania”). To jest w zasadzie to samo. Jeśli chodzi o tematy, oto duże zastrzeżenie. Nie podtrzymasz dobrej rozmowy, będąc ekspertem w tej dziedzinie. To przepis na kłótnię lub monolog. Mając na uwadze, że rozmowa jest celem, a temat środkiem, powinieneś nauczyć się wystarczająco dużo, aby zachęcić drugą osobę do mówienia o tym, co ją interesuje. Zasadniczo oznacza to, że musisz nauczyć się trochę o wielu rzeczach. Niestety, zwyczajem nerdów jest zwykle dowiadywanie się dużo o kilku rzeczach lub, jeśli dowiedzieliśmy się o wielu rzeczach, dzielenie się tą wiedzą bez zaproszenia.

Spójrz

Mówiąc „wygląd”, mam na myśli głównie ubrania, choć możesz też zrobić coś z włosami i wyborem wody po goleniu. Wielokrotnie wzywany, mogę śmiało powiedzieć:

- że „pozer” jest lepszy niż „przegraný”
- że lepiej być nazywanym palantem, ponieważ

włożyłeś trochę wysiłku w swój wizerunek, niż być nazywanym, ponieważ to naprawdę jedyny sposób na utrzymanie pajęczyn z dala od twoich zwisających kawałków.

Jednak nie próbuj robić tego bez porady. Nie musisz korzystać z rady, ale zawsze będzie jakiś wygląd, który po prostu ci nie pasuje, i chcesz się tego dowiedzieć, zanim zostaniesz upokorzony publicznie. Poza tym nie zawsze wierz w to, co inni mężczyźni mają do powiedzenia na ten temat. To nie im próbujesz zaimponować (choć jeśli możesz uniknąć pobicia pod zarzutem bycia homoseksualistą, to zawsze jest to bonus).

Twoi bliźni

O wiele łatwiej jest zdobyć dziewczyny, jeśli masz przyjaciół mężczyzn. Dzieje się tak z powodu Pomysłu 3. (Opowiadał on o „przestrzeni relacji” oraz o tym, jak kobiety lubią być w jej centrum). być szczęśliwym będąc całkowicie odłączonym. Nie musisz być koncentratorem sieci, ale musisz być w stanie zademonstrować działające połączenie sieciowe. Jeśli wydaje się, że w ogóle nie masz partnerów, możesz być przerażający i dziwny. Ponadto, jeśli twoja sieć obejmuje tylko innych frajerów, może to denerwować kobietę. Zapamiętaj tę zasadę z Pomysłu 2 – „Co powiedziałyby moje przyjaciółki?” Większość kobiet przejmują się tym, co powiedzą ich przyjaciółki, i musisz to uszanować. Mieszany krąg społeczny jest zwykle w porządku, ale każdy nerd jest wyłączony.

GRY CHŁOPIĘCE

Możesz zostać jednym z chłopców, grając w gry dla chłopców. To prawda, że istnieje alternatywa dla regularnego picia, ale staje się to kosztowne i szkodliwe dla zdrowia. Jeśli tak jak ja nienawidzisz sportu, pamiętaj tylko, że:

- nie musisz często grać
- nie musisz grać dobrze.

Pamiętaj, kobieta chce być w centrum, a nie na szczycie. Jeśli jesteś w grze, masz połączenie i to wystarczy. Zwycięstwo nie jest tak znaczące, z wyjątkiem kobiet naprawdę zaabsorbowanych władzą i statusem, które prawdopodobnie i tak nie są dla ciebie. Ponadto, jeśli grasz chętnie, ale źle, inni mężczyźni nie będą uważać cię za zagrożenie. Mogą uważać cię za „niezagrożenie”, że są gotowi być pozytywnie pomocni pod pewnymi względami. Na przykład mogą pomóc ci w programie ćwiczeń, gdy próbujesz „zdobyć ciało” (aby nie wystawiać pleców ani nie pękać). Także pomoże ci utopić smutki po kolejnym odrzuceniu. (W przeciwieństwie do zwykłego picia, jest to dość tanie, ponieważ możesz się szybko upić, a twoje zdrowie zawsze może wrócić do zdrowia.) Mogą robić takie rzeczy z czystej życzliwości lub dlatego, że zyskują zastrzyk ego z protekcyjnego traktowania. Tak czy inaczej, oferują coś pożytecznego, więc skorzystaj z tego. Jednak nigdy nie zapominaj, że jeśli chodzi o kobiety, grasz w inną grę niż inni mężczyźni. (Pamiętasz Pomysł 2?) Jeśli pójdziesz z nimi łeb w łeb, przegrasz. Więc nie pożyczaj ich tekstów na czacie ani ich dziewczyn. Na szczęście przyjaciele ich dziewczyn to inna sprawa.

Uwaga: jeśli nadal jesteś nastolatkiem, może się okazać, że wysportowani chłopcy sami są zbyt niepewni, by tolerować frajera. W takim przypadku po prostu cię upokarzają i wypluwają. Strategia, którą właśnie opisałem, staje się bardziej wykonalna, gdy wszyscy zainteresowani stają się bardziej dorośli. Być może będziesz musiał to na razie pominąć.

Platoniczne kobiety

Nie mam na myśli kobiet idealnych, zamieszkujących platoński świat form idealnych. Mam na myśli wszystkie kobiety, które będą tolerować twoje towarzystwo, wobec których nie żywisz żadnych poważnych intencji seksualnych, niezależnie od tego, jak bardzo jesteś zdesperowany. Ten podrozdział dotyczy tego, w jaki sposób mogą ci pomóc, a co za tym idzie, dlaczego powinieneś je kultywować (niezależnie od tego, czy wierzysz, że ich przyjaźń jest nagrodą samą w sobie, co nią jest).

PRACA W SIECI

Kobiety mają przyjaciółki. Niektóre kobiety czerpią przyjemność z umawiania ludzi na randki, ale nawet jeśli kobieta nie ma tego jako hobby, nadal możesz spotkać jej przyjaciół, a ona mogła powiedzieć o tobie pozytywne rzeczy.

DORADZTWO W STYLU PRAKTYCZNYM

Kobiety kochają mężczyzn, z którymi mogą chodzić na zakupy. Jeśli podejmiesz uczciwy wysiłek, aby znaleźć rzeczy, które można by powiedzieć o tym, co myślą o zakupie, z przyjemnością udzieli ci bezpłatnych porad na temat tego, co może ci odpowiadać i dlaczego, oraz jaki obraz możesz spróbować stworzyć lub może staraj się unikać projekcji. (Jeśli potrzebujesz pomocy w znalezieniu rzeczy do powiedzenia na temat odzieży damskiej, po prostu pomyśl o ogólnych myślach na temat kształtów, kolorów i tekstur. Jeśli jest to naprawdę trudne, to aby spędzić trochę czasu z wyprzedzeniem, patrząc na zdjęcia mody. Opisz sobie różnice między jednym kostiumem a drugim, który ci się bardziej podoba i dlaczego).

WSPARCIE MORALNE

Jeśli wiesz, że istnieją kobiety, które cię lubią, pomaga ci to wierzyć, że gdzieś tam jest kobieta, która będzie ci się podobać, a wiara jest ważna w tej grze.

WGLĄD

Kiedy słuchasz kobiet mówiących o mężczyznach, możesz dowiedzieć się o kobietach rzeczy, których nigdy nie dowiesz się, słuchając mężczyzn mówiących o kobietach. Istnieje zupełnie inny rodzaj języka do nauki. Podobnie jak w przypadku innych języków, im więcej masz z nim kontaktu, tym szybciej go złapiesz. Jeśli chcesz odgadnąć, co myśli kobieta, jest to o wiele łatwiejsze, jeśli znasz język, w którym to myśli.

NAUKA FLIRTOWANIA

Czym w ogóle jest flirt? Od dawna wiedziałem, że to coś pomiędzy normalną interakcją a grą wstępną, ale nie mogłem tego zrozumieć. Oto sposób, aby to zrozumieć. Wyobraź sobie, że ty i ona trzymacie kawałek liny. Ta lina jest wystarczająco napięta, by przypomnieć ci, że ona tam jest, ale to nie jest przeciąganie liny. Jeśli ktoś z was chce się trochę zbliżyć, pociągacie trochę mocniej. Jeśli któryś z was uważa, że to wystarczająco blisko, wypłacie trochę luzu. Istnieją co najmniej dwie różne gry, w które można grać z taką długością liny. W bardziej agresywnej grze próbujesz płynnie, ale nieoczekiwanie zwiększać napięcie, więc zostaje przyciągnięta do ciebie, zanim będzie miała szansę wypłacić jakikolwiek luz. Musi być gładko, inaczej po prostu puści linę. W bardziej uprzejmej grze próbujesz odczytać jej intencje z napięcia liny i odpowiedzieć w sposób, który najbardziej jej schlebia. Więc jeśli ona pociągnie, podejdź bliżej. Jeśli ona zapłaci, zajmujesz część luzu (aby pokazać, że nadal jesteś nią zainteresowany), ale nie całość (aby pokazać, że szanujesz jej przestrzeń osobistą). Jeśli puści linę, uśmiechasz się skromnie, może przepraszasz i odkładasz to na później. (W wierszu „Cukierkowe wargi” jest trzecia gra. Dziewczyna przywiązała chłopca liną do tyłu swojego landrovera i właśnie wyjeżdża z podjazdu, i myślę, że powinien już puścić.) Nie próbuj agresywną grę, dopóki nie poczujesz się pewnie, i nie próbuj jej w ogóle ze swoimi platonicznymi kobietami. Z drugiej strony gra grzecznościowa jest odpowiednia dla szerokiego grona przyjaciółek w każdym wieku i jest dobrą praktyką w przypadku związków nieplatonicznych. Jeśli nie widzisz, jak zastosować metaforę „liny”, to jest tak. Napięcie liny odpowiada „q1” (z Pomysłu 3, pamiętasz?). Długość liny między wami odpowiada q2. Zmieniasz

napięcie głównie poprzez zmianę ilości kontaktu wzrokowego, ale także za pomocą innych sygnałów mowy ciała, takich jak zmiana kierunku, w którym patrzysz lub pochylanie się do przodu lub do tyłu. Jeśli chcesz wiedzieć, jakie powinno być napięcie liny, wróć do ćwiczenia „występ” w sekcji 3.2 „Jak seks łączy się z prawdziwym życiem”.

Dobra wytrwałość i zła wytrwałość

My, nerdy, wiemy, jak się czegoś trzymać, kiedy już się zdecydujemy. Nieżyczliwi ludzie mogą nazywać to zaburzeniem obsesyjno-kompulsyjnym, ale wiemy, że tak naprawdę jest to cnota wytrwałości. Ta sama cecha może ci pomóc lub zaszkodzić. Od bycia samotnym frajerem do bycia połową szczęśliwej pary jest długa droga i potrzebujesz całej swojej wytrwałości, aby dotrzeć do końca. To, czego musisz unikać, to wytrwałość z konkretną kobietą, kiedy ona naprawdę, naprawdę cię nie chce. Nawet w tych jurysdykcjach, w których nie jest to przestępstwo, nie sprawi to, że będziesz szczęśliwy. Ogranicz swoje straty. Być może będziesz musiał tak wiele razy zmniejszyć straty, że poczujesz się jak ogłowiony dąb - kikut bez gałęzi. Pamiętaj jednak, że dąb zawsze odrasta.

PRAWDZIWA MIŁOŚĆ I JAK JĄ LECZYĆ

Kiedy się zakochujesz, musisz pamiętać, że jest to w zasadzie wydarzenie w twojej głowie. niesprawiedliwe jest stawianie jakichkolwiek wymagań innej osobie tylko dlatego, że coś w tobie przepaliło bezpiecznik. W beletrystyce czasami czyta się o parach, które widzą się po raz pierwszy i oboje są zauroczeni. To może się zdarzyć również w prawdziwym życiu. Wymagałoby to jednak bardzo przypadkowego dopasowania między sygnałami, które każda osoba wysyła w danym momencie, a sygnałami, które każda z nich głęboko chce otrzymać. Mam na myśli sygnały niewerbalne. Jako kujony, w najlepszych momentach mamy bardzo chybiony ruch sygnałów niewerbalnych, a szansa na to, że będzie dokładnie tak samo podczas pierwszego spotkania, bez żadnego przygotowania, jest znikoma. Jeśli okaże się, że masz bardzo silne uczucia do kogoś, zanim się do niej zbliżysz, jest to powód, aby nie celować w nią jako potencjalną dziewczynę. To dlatego, że właśnie te uczucia uniemożliwią ci osiągnięcie jasnego myślenia i samodyscypliny, których potrzebujesz, aby przezwyciężyć swoje naturalne wady. Romeo miał takie uczucia, ale nie do Julii. Romeo strasznie podkochiwał się w kimś o imieniu Rosaline, co nie pozwalało mu zasnąć w nocy i sprawiało, że był nieszczęśliwy przez cały dzień. Kiedy Romeo spotyka Julię, wcale taki nie jest. Pociąga go ona, ale ma dość energii i przytomności umysłu, by wymyślić i podtrzymać tę sprytną rozmowę o pielgrzymce. Uczucia Romea rozwijają się w kierunku ostatecznego, samobójczego tonu tylko wtedy, gdy w ten sam sposób rozwijają się uczucia Julii. Z drugiej strony „Romeo i Rozalina” nigdy się nie wydarzyły. Jeśli znajdziesz się (jednostronnie) zakochany, brutalnym faktem jest to, że musisz po prostu przestać o tym myśleć. Po pierwsze, zaplanuj swoją trasę tak, aby jej nie widzieć i, jeśli to możliwe, tak, aby nie widzieć niczego, co ci o niej przypomina. Po drugie, zajmij się czymś innym. Praca się nada, choć praca siedząca nie jest tak efektywna jak praca fizyczna. Spędzanie czasu z innymi kobietami może pomóc. Istnieje jednak ryzyko, że twoje uczucia po prostu przesuną się z jednego nieświadomego skupienia na drugi. Pamiętaj, że te uczucia nie są boską inspiracją, która mówi ci, że ktoś jest dla ciebie odpowiedni; są po prostu pasożytami na twoim samopoczuciu. Pozbyć się. Poczujesz się czystszy.

Przygotowanie taktyczne

Ta sekcja dotyczy tego, co możesz zrobić, aby przygotować się na szczególne spotkanie z kobietą.

Cele taktyczne

Jakikolwiek plan opracujesz w odniesieniu do konkretnej kobiety, powinien on mieć ogólny cel, jakim jest przejście jej postrzegania ciebie przez następujące etapy:

- a – nie nieprzyjemne towarzystwo
- b – ciekawsze niż myślałem
- c – naprawdę ładne, właściwie
- d – nie przejmuj się, jeśli to zrobię.

Pomocne będzie, jeśli przed każdym spotkaniem z nią zastanowisz się, na którym etapie już jesteś i czy jesteś gotowy, aby przejść do następnego etapu. Musisz znaleźć do tego odpowiednie tempo. Za wolno, a znajdziesz się na etapie e – meble. Za szybko i jesteś w punkcie x – szkodnik. Nie tylko musisz nauczyć się ogólnie, jak wykonywać te ruchy, ale także musisz mieć świadomość, że różne kobiety preferują różne prędkości. Podczas nauki zalecam błędzenie po stronie „powolnego”:

- Można odzyskać z mebli.
- Szkodnik oznacza, że nie tylko ją tracisz – tracisz także jej przyjaciół i znajomych.

Jeśli nie masz pewności, co oznaczają te etapy, możesz pomyśleć, że reprezentują one rosnące stopnie „perystazy” lub „q1”, jak opisano w Idei 3. Jeśli nie masz pewności, na którym etapie się znajdujesz, zapytaj osoby trzeciej. Początkowo prawdopodobnie zobaczysz kobietę w sytuacjach, w których obecne są inne osoby. Jeśli możesz zaufać tym ludziom, nie zaszkodzi zapytać ich dyskretnie, co myślą o tobie ich przyjaciel. Działa to lepiej z innymi kobietami, które są zachwycone, że powierzasz im coś, co w rzeczywistości jest świeżą plotką. Z mężczyznami uważaj na nakręcacze.

Czasy i miejsca

Paradoksalnie, ostatnim miejscem, do którego kujan powinien się udać, by spotkać się z kobietą, jest miejsce, do którego mężczyźni tradycyjnie udają się na spotkanie z kobietami. Mówię o klubach, barach i imprezach. Środowiska te są skonfigurowane w taki sposób, aby zapewnić maksymalną ekspozycję na umiejętności niewerbalne i instynktowne zachowania godowe. W rzeczywistości rozmowa jest często całkowicie zagłuszana, a połączenie ciężkiej muzyki i alkoholu (lub innych substancji) zniechęca do jasnego myślenia. Zamiast tego powinieneś skoncentrować się na środowiskach, w których jest coś innego do zrobienia i coś innego do omówienia. W ten sposób wywierasz mniejszą presję na siebie i mniejszą presję na nią. Możesz wchodzić i wychodzić z flirtu przy minimalnym zakłopotaniu. Praca nie jest złym miejscem na początek. Stało się bardziej niebezpieczne niż kiedyś z powodu obaw związanych z nękaniami. Jednak nękanie ma miejsce tylko wtedy, gdy naciskasz swoje szczęście. Flirt na „grzecznym” modelu nigdy nikogo nie zwolnił, a kobiecie daje wiele okazji, by wskazać, czy chciałyby, abyś posunął się dalej. Dobrym pomysłem mogą się wydawać środowiska, w których przeważają kobiety nad mężczyznami – na przykład zajęcia taneczne. Jednak może się okazać, że zarówno ty, jak i oni, będziecie raczej skrępowani, co jest złe. Poza tym możesz nie być zbyt dobrym tancerzem. Dramat działa lepiej, ponieważ w obsadzie panuje wzajemnie wspierająca się „zespołowa” atmosfera.

MIEJSCA, KTÓRE MOGĄ JĄ ZABIĆ

Kiedy znajdziesz kogoś, kto może po prostu chcieć cię lepiej poznać, musisz bardzo uważać na to, co dokładnie proponujesz. Na przykład kolacja jest bardziej seksualna niż obiad. Nawet kawa może mieć podtekst seksualny w porównaniu z herbatą. Pytanie, które musisz sobie zadać przed złożeniem propozycji, brzmi: czy będzie w stanie zaakceptować bez poczucia, że się angażuje i traci kontrolę nad sytuacją? Innymi słowy, czy twoja sugestia pozostawia jej wyraźną linię odwrotu, jeśli ma wątpliwości?

Twoi bliźni (ponownie)

Wchodząc do pokoju samemu, ryzykujesz, że będziesz wyglądać jak podejrzany dziwak, niż gdy wejdiesz z kimś innym. Oczywiście w idealnym świecie wchodzisz z kobietą, więc inne kobiety stają się z nią konkurencyjne, ale bądźmy realistami. Dla nas, kujonów, priorytetem jest po prostu nie wyglądać dziwnie, a drugi mężczyzna może do tego celu wystarczyć. Tak więc, dla preferencji, szukaj zajęć, do których możesz namówić znajomych mężczyzn. Nie jest to zbyt trudne, jeśli obejmują one picie na jakimkolwiek etapie. Jednakże, nie rób z siebie głupka, szukając kogoś, kto potrzyma cię za rękę. Jeśli uzyskanie wsparcia jest takie trudne, po prostu idź sam.

Spójrz (ponownie)

Nie lekceważ psychologicznych korzyści płynących z wzięcia prysznic, ogolenia i ubrania się w najlepszym wydaniu. Niektóre kobiety powiedziały, że kłopot, jaki ktoś przejął od ich wyglądu, sam w sobie jest podniecający (prawie tak, jakby to było niezależne od rzeczywistego wyglądu, jaki w ten sposób uzyskano). Istnieje istotna różnica między tym, jak wybierzesz swoją garderobę jako całość (zgodnie z opisem w sekcji 3.3 „Przygotowania strategiczne”) oraz w jaki sposób dobierasz ubrania na określoną okazję. Dla tych pierwszych ważne jest zastanowienie się i zasięgnięcie porady. W przypadku tego drugiego nie rób tego. Liczy się to, że czujesz się pewnie, a jeśli spędzasz wieki, męcząc się jak dziewczyna nad tym, w co się ubrać, to źle wpływa na twoją pewność siebie. Po prostu wybierz coś czystego i eleganckiego i zaufaj, że Twoja pierwotna decyzja o zakupie była słuszna.

Kontakt

Ta sekcja dotyczy tego, co się dzieje, gdy jesteś z nią (z innymi obecnymi lub bez nich).

Wpatrywanie się i przestrzeń osobista

Ponownie wracamy do Pomysłu 3. To naturalne, że my, nerdy, poświęcamy niepodzielną uwagę atrakcyjnej kobiecie. Robimy to, patrząc w jej stronę, pochylając się w jej stronę, nie spuszczać z niej wzroku i być może chodząc za nią po pokoju. To jest katastrofalne. Powodem, dla którego jest to katastrofalne, jest to, że w kategoriach Pomysłu 3 podnosi q2 znacznie powyżej poziomu, który może utrzymać każdy normalny poziom q1, chyba że już uprawiasz z nią namiętny seks godzinami, a wasza dwójka ma tylko przerwane na szybki oddech. Zasadniczo musisz używać nieinwazyjnych sposobów zwracania uwagi. Uwaga sama w sobie jest dobra. Kobiety lubią, kiedy pamiętasz każde słowo, które wypowiedziały w ciągu ostatniej godziny i możesz zadawać mądre i przemyślane pytania na ten temat. To, co musisz zmienić, to język ciała, aby uwaga była mniej natrętna:

- Miej świadomość, jak blisko jesteś. Czy to jest bliżej niż inni stoją?
- Bądź świadomy tego, jak stoisz. Nie tylko jest to uciążliwe, gdy przesuwasz swoją krótkowzroczną twarz do przodu, ale zgarbiona postawa, którą to promuje, jest brzydka.

- Bądź świadomy napięcia na twarzy, zwłaszcza wokół oczu. Jeśli jesteś spięty, pomyśl o czymś relaksującym. Na przykład przypomnij sobie ćwiczenie z gorącą kąpielą (sekcja 3.2.1, „Zmysłowość”). Poruszaj też głowę (np. rozglądając się po pokoju), aby zmniejszyć napięcie.

- Bądź świadomy tego, jak i gdzie skupiają się twoje oczy. Jeśli zdasz sobie sprawę, że zacząłeś się gapić, przepaszające mrugnięcie może zrobić różnicę między „ekscentrycznym, ale miłym” a „surowym, szalonym wzrokiem”. Kiedy do ciebie mówi, całkiem właściwe jest patrzeć na nią. Kiedy jednak odpowiadasz, możesz spróbować skupić się na średniej odległości, jakbyś chciał jak najgłębiej rozważyć swoją odpowiedź. Jest to również dobry odruch, gdy patrzysz na jej dekolt.

- I na litość boską, zrelaksuj się.

Zawsze możesz wyglądać mniej groźnie, jeśli masz głowę lekko przechyloną na bok (zamiast wyprostować się). Od czasu do czasu można zmieniać strony, więc nie dostaniesz zastrzyku. Podobnie zawsze możesz wyglądać mniej groźnie, jeśli masz delikatny uśmiech. Jednak próbując tego, powinieneś od czasu do czasu zadać sobie pytanie: „Czy mięśnie mojej twarzy są napięte?” Jeśli tak, nie próbuj się uśmiechać, ponieważ wymuszony uśmiech jest gorszy niż żaden. Jeśli czujesz presję, przeproś, schowaj się w toalecie i myśl pozytywnie, aż twoja twarz znów będzie twoja. Jeśli w tej toalecie jest ciepła woda, pomocne może być splukanie i wytarcie twarzy ręcznikiem. Wszystkie te rzeczy można i należy ćwiczyć bez presji, kiedy wykonujesz „grzeczny flirt” ze swoimi platonicznymi kobietami.

Sztuka przeprosin

Ponieważ nie jesteś zbyt dobry w odczytywaniu sygnałów kobiecych, od czasu do czasu stwierdzisz, że posunąłeś się za daleko. Wiesz, q2 przekracza q1. Kiedy tak się stanie, musisz przeprosić. Niekoniecznie w tym czasie (atmosfera może być wtedy tak napięta, że lepiej po prostu wyjść), ale prędzej czy później trzeba coś powiedzieć. To są punkty do zapamiętania.

- Znajdź odpowiedni idiom, w którym przeprosisz. Nikt nie wie, co oznacza q2, ale odpowiedni substytut różni się w zależności od grupy społecznej. Aby znaleźć właściwe słowa, możesz spróbować przeczytać książki lub czasopisma, które czyta, i posłuchać jej przyjaciół. Przy odrobinie szczęścia robiłeś już takie rzeczy, zanim doszło do twojego godnego ubolewania incydentu (cokolwiek to było).

- Nie użalaj się nad sobą. To psuje efekt; celem przeprosin jest przywrócenie jej godności i panowania nad sobą.

- Nie oczekuj niczego w zamian za przeprosiny. Jeśli masz szczęście, możesz uratować swoją reputację. Z drugiej strony możesz nie. W obu przypadkach „przepraszam” nie jest magicznym słowem, które sprawi, że znowu cię zniesie.

- Zdecyduj z wyprzedzeniem, jak się wyplątać po dostarczeniu przeprosin. Jeśli nie masz planu ucieczki, możesz się znaleźć kręcąc się niezręcznie. Może to stworzyć wrażenie, że oczekujesz, powiedzmy, natychmiastowego pojednania, którego ona może nie mieć ochoty. Po prostu pomyśl o czymś, czym musisz się zająć i idź i zajmij się tym.

- Nie wracaj w pośpiechu, chyba że ona da jasno do zrozumienia, że tego chce.

Przeprosiny muszą być krótkie i godne, w przeciwnym razie są po prostu boleśnie krępujące dla wszystkich. Lepiej, jeśli są dostarczane prywatnie, ale jeśli ona nie ufa ci już sam na sam z nią, po prostu zaciśnij zęby i przeproś przed tym, kto tam jest.

Rozmowa

Niektórzy twierdzą, że to miłość sprawia, że świat się kręci. Niektórzy mówią pieniądze. Inni twierdzą, że jest to moment pędu pozostały po procesie formowania się planet. Ta trzecia grupa jest nadreprezentowana wśród docelowych czytelników tej książki. My, frajerzy, nie jesteśmy zbyt dobrzy w rozmowach. Nie możesz tego zmienić, ale możesz nauczyć się to obejść. Podstawowa sztuczka polega na tym, że dopóki możesz sprawić, by mówiła, sam nie musisz nic mówić. W ten sposób musisz mieć tylko kilka interesujących rzeczy do powiedzenia i możesz je wykorzystać rzeczy oszczędnie. Ponadto, uspokajając ją i sprawiając, że poczuje, że to, co mówi, jest ważne, możesz sprawić, by pomyślała, że „różnisz się od innych mężczyzn” w pozytywny sposób, a nie tylko jako eufemizm dla „dziwaka”.

ZNAJDUJEMY SPOSOBY, BY ZMUSIĆ JĄ DO MÓWIENIA

Jeśli martwisz się, jak zrobić to „skłonienie jej do mówienia”, rozważ skromnego chatterbota. Chatterbot to program komputerowy, który może prowadzić pisemną rozmowę online z człowiekiem pod pretekstem, że on też jest człowiekiem. Oryginalny chatterbot, ELIZA, został wynaleziony w 1966 roku przez Josepha Weizenbauma. Działało, skanując dane wprowadzane przez człowieka w poszukiwaniu słów, które wyglądały na znaczące i po prostu przekazując te słowa z powrotem, osadzone w pytaniach otwartych. Na przykład, jeśli najważniejszym słowem na wejściu wydawałoby się x, ELIZA mogłaby zapytać coś w stylu „Czy chcesz mi powiedzieć więcej o x?” Według legendy jedna z koleżanek Weizenbauma testowała ELIZĘ i musiała poprosić Weizenbauma o wyjść z pokoju, bo była tak pochłonięta tą pseudorozmową, że zaczęła opowiadać ELIZIE intymne rzeczy o sobie. Jeśli jesteś ciekawy, prawdopodobnie możesz znaleźć algorytm ELIZY gdzieś w sieci, ale w każdym razie samo zastosowanie tej zasady nie jest takie trudne. Wszystko, czego potrzeba, to powiedzieć coś, co sprawi, że piłka się potoczy. Nawet to nie zawsze jest potrzebne, pod warunkiem, że wiesz coś o jej życiu i troskach od znajomych, współpracowników lub z wcześniejszych rozmów; wtedy możesz po prostu zainicjować x z jednego z tych źródeł.

JEŚLI MUSISZ COŚ POWIEDZIEĆ

Czasami skłonienie jej do mówienia nie wystarczy, zwłaszcza jeśli jej metoda konwersacji polega na skłonieniu cię do mówienia. Jeśli chcesz jej coś powiedzieć, pamiętaj o tym, co zostało omówione w sekcji 2.3.6: „Dlaczego ludzie nie mogą po prostu powiedzieć, co mają na myśli?” Jednym z punktów w tej sekcji było to, że niektóre wypowiedzi są domyślnie natrętne. Obejmują one między innymi stwierdzenia dotyczące twoich uczuć do niej. Na szczęście większość stwierdzeń można uczynić mniej natrętnymi, owijając je w jakiś pośredni sposób. Na przykład, jeśli chcesz poinformować dziewczynę o propozycji p, zamiast mówić jej „[p]”, możesz powiedzieć „Podobno [p]” lub „Zawsze wydawało mi się, że [p]”, a nawet: „Co sądzisz o pomysle, że [p]?” Stylizowany przykład tego pojawia się w słynnej wymianie zdań z muzycznego High Society:

x: Słyszałeś?

Jest w gwiazdach.

W lipcu przyszłego roku zderzymy się z Marsem.

y: Cóż, evah?

x: Cóż to za wspaniała impreza!

(Fragment piosenki „Well, Did you Evah” Cole'a Portera. Prawa autorskie © Warner/Chappell)

Teraz, gdyby x powiedział po prostu: „W lipcu przyszłego roku zderzymy się z Marsem”, wydawałoby się, że wymaga to pilnej praktycznej odpowiedzi (pożegnanie z przyjaciółmi, modlitwa, schowanie się

w piwnicy). To zakłóciłoby rozmowę. Jednakże, tworząc dystans między sobą a informacjami, x pozwala y traktować informacje jako część rozmowy, bez poczucia, że wywierają one na nich presję. Pamiętaj, że ten proces „pakowania” nie wymaga od Ciebie wyrzeczenia się informacji. Możesz powiedzieć coś w stylu „Niektórzy ludzie tak mówią [p], a ja w to wierzę”. Oznacza to po prostu, że dajesz osobie, z którą rozmawiasz, wybór, czy wziąć pod uwagę pełne implikacje p, czy nie. Oczywiście istnieją twierdzenia, które, jeśli są prawdziwe, naprawdę wymagają od ludzi wzięcia pod uwagę ich praktycznych implikacji — na przykład: „Kocham cię”; „globalny kapitalizm niszczy ekosystem Ziemi”; „kosmici przeniknęli do rządu”; lub „Jezus żyje”. Jeśli uważasz, że jedna lub więcej z tych propozycji jest prawdziwa, masz całkowitą rację, próbując zwrócić na nie uwagę odpowiednich osób. Jednak kiedy już to zrobisz, nie będziesz już zajmował się lepszym poznawaniem tych ludzi, a zamiast tego podjąłeś zupełnie inny rodzaj projektu, a mianowicie projekt próby wywrócenia ich życia do góry nogami. Rozsądnie byłoby najpierw je poznać.

TWOJE ZAINTERESOWANIA

Jeśli zostaniesz o to poproszony, nie powinieneś ukrywać swoich zainteresowań, nawet jeśli wiesz, że większość ludzi uważa je za bardzo nudne. Musisz jednak znaleźć odpowiednie sposoby odniesienia się do nich. Należy tu pamiętać o trzech zasadach. Po pierwsze, powinieneś odnosić się do swoich zainteresowań, używając tej samej terminologii, co osoby, które nie są nimi zainteresowane. Na przykład możesz być entuzjastą kolei, ale w głębi serca wiesz, że inni nazywają to „trainspotter”. Więc powiedz trainspotterze. Powiedz to z ironicznym uśmiechem, jeśli chcesz, ale powiedz to. Po drugie, obrona lub usprawiedliwianie „nudnej” pracy lub hobby przynosi efekt przeciwny do zamierzonego. Być może wiesz, że zajęcia entuzjastów kolei są w rzeczywistości ciekawsze, bardziej stymulujące intelektualnie, a może nawet szlachetniejsze niż niektóre inne, bardziej upiękzone zajęcia, które mógłbyś wymienić. Możesz mieć rację. Nie kwestionuję tego poglądu. Jeśli jednak przedstawiś ten pogląd, bez podpowiedzi, kobietom, które cię pociągają, pozostaniesz singlem trochę dłużej. Po trzecie, szczegóły są złe, chyba że wyraźnie o to poproszono. Jeśli kiedykolwiek próbowałeś przedstawić pomysł techniczny swojemu nietechnicznemu kierownikowi, wiesz, o czym mówię. Cokolwiek robisz w swojej pracy lub hobby, zawsze można przedstawić jako przykład czegoś bardziej ogólnego, bardziej abstrakcyjnego, w porządku, coś bardziej niejasnego. Niejasne jest dla kujona bycie niejasnym, ale w miłości niejasne jest dobre – niejasne jest tajemnicze. Na przykład, jeśli pracujesz na stosach protokołów, powiedz „sieci komputerowe”. Jeśli chce wiedzieć więcej, może zapytać. Jeśli zapyta, a ty chcesz jej coś powiedzieć, ale czujesz, że może nie być gotowa na pełną historię techniczną, rozważ to. Niemal każde techniczne zadanie lub problem, jakkolwiek niejasny, można ostatecznie przypisać czynnikowi ludzkiemu. W końcu chodzi o osobę lub grupę ludzi, którzy próbują osiągnąć jakiś cel. Dlatego jest tam technologia. Nie, naprawdę, tak jest. Jeśli odpowiesz na pytania, mówiąc o tym czynniku ludzkim, to, co robisz, będzie brzmiało o wiele bardziej interesująco dla osób z zewnątrz, zwłaszcza kobiet. Nawet jeśli przestrzegasz wszystkich tych trzech zasad, może się okazać, że po przyznaniu się do tego, co robisz, napotkasz nerwową reakcję lub skłonność kobiety do wycofania się. Aby wydostać się z tego bałaganu, wszystko, co musisz zrobić, to jak najszybciej przekazać jej piłkę konwersacyjną. Po prostu zapytaj ją o to, czym się interesuje, a prawdopodobnie wybaczy ci twoją ekscentryczność. Z czasem może nawet spróbować się tego nauczyć. Jeśli to robi, wiesz, że jesteś daleko.

PLECENIE KOMPLEMENTÓW

Kobiety są cudowne. Nawet jeśli kobieta nic nie zrobiła, i tak byłoby lepiej mieć ją z tobą w pokoju, niż nie, ponieważ, mówiąc wprost, kobiety pachną ładniej niż my. Co więcej, większość kobiet może dodatkowo robić rzeczy:

- Mogą znieść więcej fizycznych trudności niż my, ale nadal są miękkie w dotyku.
- Widzą bezpośrednio cały świat relacji społecznych, z którego my ledwo jesteśmy w stanie wywnioskować (w dobry dzień w każdym razie mogą).
- Mogą zmieścić więcej różnych zadań w każdym dniu, przy mniejszej ilości snu niż my.

O dziwo, pomimo tego wszystkiego, nadal przejmują się tym, co o nich myślimy i doceniają nasze zapewnienie, w takiej czy innej formie. Każda konkretna kobieta może mieć również swoje szczególne splendory, ale w każdym przypadku, w przypadku prawie każdej kobiety, powinieneś być w stanie powiedzieć z całkowitą szczerością, że miło ją widzieć i masz nadzieję, że ma się dobrze. Kiedy po raz pierwszy poczujesz, że zdobyłeś wystarczające zaufanie, by przejść od ogólnych uprzejmości do bardziej osobistych uwag, lepiej komplementować coś, co kobieta zrobiła, niż coś, z czym się urodziła. Na przykład możesz zauważyć, że wybrany przez nią top ładnie podkreśla kolor jej włosów. To lepsze niż zwykłe powiedzenie jej, że ma bardzo ładne włosy, ponieważ oznacza to, że z wyobraźnią wchodzisz w jej życie i próbujesz spojrzeć na jej wybory z jej punktu widzenia. Ujmując to w wysoce poetycki język Pomysłu 3, podnosisz wartości q1 między tobą a nią. Jeśli, z drugiej strony, po prostu powiesz jej, że ma fajną [część ciała], to to wszystko q2 i bardzo mało q1. Jeśli naprawdę utkniesz w kwestii, jaki rodzaj komplementu powiedzieć, rozważ tę wskazówkę od osiemnastowiecznego zgnilizny, hrabiego Chesterfield:

Kobiety, które są albo bezdyskusyjnie piękne, albo bezdyskusyjnie brzydkie, najlepiej schlebiają punktowi ich zrozumienia; ale ci, którzy są w stanie przeciętności, najlepiej schlebiają ich pięknu, a przynajmniej ich wdziękowi; bo każda kobieta, która nie jest absolutnie brzydka, uważa się za przystojną; ale rzadko słysząc, że tak jest, jest tym bardziej wdzięczna i tym bardziej zobowiązana tym nielicznym, którzy jej to mówią; mając na uwadze, że zdecydowana i świadoma piękność uważa każdy hołd złożony jej pięknu tylko za należyty; ale chce błyszczeć i być rozważana po stronie jej zrozumienia; a kobieta wystarczająco brzydka, by wiedzieć, że taka jest, wie, że nie zostało jej nic prócz zrozumienia, co w konsekwencji (i prawdopodobnie w wielu znaczeniach niż w jednym) jest jej słabą stroną. Ale to są tajemnice, których musisz nienaruszalnie strzec, jeśli nie chcesz, jak Orfeusz, zostać rozdarty na

kawałki przez całą płeć. (Chesterfield 1774)

Podobnie jak Machiavelli, Chesterfield jest moralnie odrażający, ale dokonuje wnikliwych obserwacji i czyni je jasnymi.

PRAWDA I UCZCIWOŚĆ

Mark Twain powiedział o młodym George'u Washingtonie: „Był nieświadomy najzwyczajniejszych osiągnięć młodości. Nie potrafił nawet kłamać”. Jeśli jesteś frajerem, może się okazać, że cierpisz z powodu podobnej niepełnosprawności. Ponieważ nam, frajerom, wystarczająco trudno jest przekazać nasze rzeczywiste uczucia, wydaje nam się, że udane przekazanie fałszywych uczuć jest mniej lub bardziej niemożliwe. W praktyce musisz zacząć wierzyć, że jest wyjątkowa i że jej szczęście jest twoim zmartwieniem. To dość proste ćwiczenie pozytywnego myślenia. Musisz tylko pamiętać:

- nie wmawiaj sobie jednostronnego zakochania się w niej
- nie oszukuj się, że twoja szczerza troska daje ci jakiegokolwiek prawa do niej.

Twoje uczucia, rozpatrywane z taktycznego punktu widzenia

Ważne jest, aby wykazać się umiejętnościami emocjonalnymi, uczestnicząc w dyskusjach na temat jej uczuć lub ogólnie uczuć ludzi, ale równie ważne może być zachowanie odrobiny powściągliwości w

stosunku do własnych. Kobiety powiedzą, że lubią mężczyznę, który potrafi mówić o swoich uczuciach, ale nie powinieneś brać tego za dobrą monetę. Po pierwsze, jeśli za dużo mówisz o sobie z jakiegokolwiek punktu widzenia, nawet emocjonalnego, to jesteś nudny, a ponadto jesteś „typowym mężczyzną”. Po drugie, kiedy dobrowolnie przekazujesz informacje o swoim życiu uczuciowym, ryzykujesz, że staniesz się mężczyzną, którego ona lubi mieć za przyjaciela, ale nie myślałaby o nim w kategoriach seksualnych. Chociaż to lepsze niż nic, nie chcesz, żeby wszystkie twoje perspektywy, aby tak się potoczyło. Dlaczego? Cóż, myślę, że to jest tak. Powinieneś być nieśmiały, jeśli chodzi o oddawanie zbyt dużej części swojego życia wewnętrznego z dokładnie tego samego powodu, z jakiego dziewczyny czasami wstydzą się swoich ciał. Już cię miał. Jeśli nie ma silnych powodów, by chcieć cię dla twojego ciała, sławy, pieniędzy lub statusu, spieszy się to. Z drugiej strony, jeśli dajesz tylko wskazówki na temat swojego głębszego ja, dziewczyna może przekonać samą siebie, że jesteś znacznie głębszy niż w rzeczywistości; i mądrzejszy, jeśli o to chodzi. To tak, jak wyobrażasz sobie zakryte piersi jako większe i bardziej kształtne, niż okazują się, gdy są odkryte. Widzisz więc, kobiety powiedzą, że lubią, gdy mężczyźni okazują swoje uczucia, tak samo, jak mężczyźni, zapytani, powiedzą, że lubią, gdy kobiety pokazują swoje piersi. To nie czyni pokazania im dobrej strategii. (Pamiętaj, że kiedy już masz funkcjonujący związek seksualny, zasady się zmieniają. Szczerść emocjonalna staje się dobrą rzeczą. Właśnie wtedy, gdy nadal dążysz do tego stanu, musisz być bardziej ostrożny.)

Ostatnia mila

Ta sekcja dotyczy ostatniego etapu przekształcania się z przyjaciela w chłopaka. Bez dobrego instynktu co do tego, jak czuje się kobieta, jest to jak próba wylądowania samolotem bez przyrządów. Czy wchodzisz zbyt stromo lub zbyt płytko? Jaka jest twoja prędkość? Czy wystarczy pasa startowego? Czy rzeczywiście jesteś na właściwym lotnisku? Można to zrobić, ale naprawdę nie chcesz się spieszyć. Konsekwencje popełnienia błędu są zbyt nieprzyjemne. W razie wątpliwości podciągnij się, zakreśl i spróbuj ponownie później. (Dostarcz tutaj swój własny dowcip o „podwoziu”.)

POWRÓT KAPITANA CAVEMANA

Najważniejszą rzeczą na tym etapie „ostatniej mili” jest to, że musisz ponownie stać się męski. Do tego momentu stałeś na głowie, żeby spotkać kobietę na jej własnych warunkach i porozmawiać z nią w jej własnym języku. Pamiętaj jednak, że kontakt ze swoją kobiecą stroną nie jest ostatecznym celem ćwiczenia. To, co próbujesz zrobić, to nawiązać kontakt z jej kobiecą stroną. Aby zmienić się w kogoś ekscytującego, musisz trochę popracować nad tą „mocą”, o której mowa w Idei 1. Nie oznacza to, że zaczynasz zachowywać się jak dominująca osoba, która zamierza narzucić jej swoją wolę. Niektórym kobietom może się to podobać, ale nie idźmy tam. Mówię o jakiejś demonstracji, że czas spędzony z tobą nie będzie nudny. Osiągnięcia, pewnego rodzaju, często dostarczają tej demonstracji. Częstym błędem nerdów jest przekonanie, że wysokie osiągnięcia zastępują całą dotychczasową pracę z kobietami. Ci ludzie stają się „odnoszącymi sukcesy biznesmenami”, którzy zaśmiecają kolumny samotnych serc. Osiągnięcia nie zastępują zbliżenia się do kobiet, ale są użytecznym dodatkiem. Jeśli osiągnięcie jest używane jako dodatek do intymności, a nie substytut, to nie musi być bardzo wysokie. Bill Gates musiał stać się najbogatszym człowiekiem na świecie, zanim kobieta spojrzała na niego. Tobie może wystarczyć zdobycie trzeciej nagrody w konkursie rzutek pubowych z pola czterech. Dzieje się tak, jeśli wykonałeś podstawy, aby twoja kobieta i tak ci kibicowała, i jeśli podzielił się tym z nią i sprawisz, że poczujesz się jak sukces.

Bicie serca

Mówiąc najprościej, to, co próbujesz osiągnąć dzięki tej odkrytej na nowo męskości, to prosty efekt fizjologiczny u twojej kobiety, a mianowicie przyspieszenie tętna. Już ustaliłeś, że cię lubi i ci ufa. Musisz tylko sprawić, żeby była tobą podekscytowana. Przede wszystkim musi być czymś podekscytowana, a

ty musisz tam być w tym czasie. Jest mnóstwo czasu, aby ją podekscytować, szczególnie w dalszej części linii. Jedną rzeczą, której musisz unikać, jest rzucanie się na pierwszą oznakę błysku w jej oku. Mogłeś się mylić co do błysku i nawet jeśli miałeś rację, że była podekscytowana, mogła jeszcze nie stworzyć oczekiwanego związku między swoim podekscytowaniem a tobą. W każdym z tych przypadków, gdy już rzucisz się, jedynym sposobem, w jaki może się wyrazić, jest upokarzająca reakcja fizyczna, taka jak odrzucenie cię lub odwrócenie się. Żadne z was nie chce, żeby tak się stało. Co więc możesz zrobić, gdy błysk powie ci, że osiągnąłeś bicie serca? Poproś ją o odpowiednią randkę.

TYLKO WAS DWA

W tym momencie musisz dobierać słowa ze szczególną ostrożnością. Załóżmy na przykład, że zapytasz: „Czy zostaniesz moją dziewczyną?” „Tak” w pewnych okolicznościach może oznaczać: „Niniejszym zobowiązuję się oferować usługi seksualne na żądanie, prać bieliznę i powstrzymywać się od towarzystwa”. moich innych przyjaciół płci męskiej, do odwołania.” Może nie masz tego na myśli, ale ona cię nie zna, więc ona powie „nie”. Uwaga: nie próbuj unikać tego problemu, wyjaśniając, co masz na myśli; wydaje jej się to tym bardziej negocjowaniem wiążącej umowy, co wydaje się pułapką, a poza tym jest to dziwne. Wiem, że celowe pozostawianie rzeczy niejednoznacznych i nieokreślonych jest sprzeczne z naszymi nerdowskimi instynktami, ale tak musi być. Powodem, dla którego musi tak być, jest to, że przeliterowanie rzeczy implikuje rzeczy dotyczące relacji władzy między tobą a nią i wysuwa tę relację władzy na pierwszy plan. O ile nie jest jawną sadomasochistką, związek będzie działał znacznie lepiej, jeśli aspekt „władzy” pozostanie w tle, tak że oboje poczujecie, że macie odpowiedni stopień kontroli nad tym, co się dzieje. Więc nie mów „właściwa data”. Nawet na tym etapie jest to trochę tandetne. To, co musisz zrobić, to zaproponować jej coś, co, jak ona zrozumie, prawdopodobnie będzie oznaczać, że do końca wieczoru dotrzesz do jakiejś części jej ciała. Może to być kolacja przy świecach, późny film lub prywatne oglądanie twoich akwafort. Chodzi o to, że odpowiadając, może dać ci swoje uczucia na temat tego, że ją dotykasz, i może to zrobić w taki sposób, że żadne z was nie zostanie upokorzone. Wybór, którą propozycję jej złożyć, jest tutaj trudny i jest to jeden z wielu obszarów, w których inne koleżanki mogą być pomocne. Możesz powiedzieć coś w stylu „Czy potrafisz dochować tajemnicy? Chciałbym poprosić takiego a takiego o zrobienie czegoś romantycznego i zastanawiam się nad zasugerowaniem takiego a takiego. Co o tym sądzisz? Czy to byłoby właściwe? Od razu siły plotki są po twojej stronie. Może się okazać, że twoja zamierzona kobieta została ostrzeżona, ale to właściwie dobra rzecz, ponieważ ostatnią rzeczą, którą chcesz zrobić, to nagle skoczyć na nią coś, co może zaszkodzić twojej przyjaźni. Najlepsze jest to, że nawet jeśli zdecyduje, że jej się nie podobasz, mówi się, że nie jesteś tak zimną rybą, na jaką wyglądasz, i to może pomóc w zwróceniu uwagi następnej kobiety. Przyjdź na randkę, naprawdę grasz w ten sam rodzaj flirtu, który ćwoczyłeś przez cały czas, ale z krótszą długością liny. Mały prezent jest dobry, zwłaszcza starannie dobrany prezent, który pokazuje, jak wiele się o niej dowiedziałeś. Od tego momentu jesteś w jej rękach, szczęściarzu.

Nie, rzeczywisty kontakt

Istnieje wiele miejsc, w których można dowiedzieć się o poszczególnych technikach seksualnych. Są czasopisma, które możesz przeczytać. Są filmy, które możesz obejrzeć. Nie mam zamiaru powielać tego materiału. Jeśli przeczytałeś, jak rozebrać, oczyścić i złożyć genitalia kobiety z zasłoniętymi oczami, to wszystko na dobre, ale nie o tym będę tutaj mówić. Kiedy dotykasz kobiety, ważne jest, aby „wiedzieć, co robisz”. Jednak „wiedza o tym, co robisz” nie oznacza posiadania określonego zbioru informacji. Oznacza posiadanie określonego stanu umysłu. Chodzi o dwie rzeczy, a mianowicie pewność siebie i zdecydowanie.

Zaufanie

Możesz zwiększyć swoją pewność siebie, wiedząc z całej pracy przygotowawczej, że ta kobieta jest w zasadzie podatna na to, co zamierzasz zrobić. Możesz zwiększyć swoją pewność siebie, pamiętając rzeczy, których się nauczyłeś o tym, co może być dla ciebie dobre. Ona tak naprawdę nie jest inna. Nie przejmuj się zbytnio takimi rzeczami jak strefy erogenne. Każda część ciała z dużą ilością zakończeń nerwowych może być podekscytowana. Kobieta ma większość zakończeń nerwowych w tych samych miejscach co ty – naprawdę wszędzie tam, gdzie masz łaskotki. Co więcej, każda część ciała z mniejszą liczbą zakończeń nerwowych również może być podekscytowana. Musisz być tylko trochę bardziej stanowczy.

Zdecydowanie

Ileokroć kładziesz rękę na jej ciele, musisz z góry wiedzieć, dokąd zmierza. W przeciwnym razie doświadczenie jest dla niej po prostu łaskotliwe i lekko przerażające. Jak z góry zdecydować, co dalej? Spróbuj użyć metafory. To znaczy, spróbuj pomyśleć o czymś, w czym wiesz, że jesteś dobry, i powiąż swoje uczucia z tym, co robisz ze swoją kobietą. Właściwie nie musi to być nawet coś, w czym jesteś naprawdę dobry. Może to być po prostu coś, w czym możesz sobie wyobrazić, że jesteś dobry. Wyobraź sobie, że grasz muzykę na jej ciele, malujesz na niej obraz lub opowiadasz o niej historię. Może to być dowolna rzecz, o ile jest to jakaś rzecz, która ma strukturę, z którą możesz czuć się pewnie. To może być elegancki dowód matematyczny, jeśli to jest twoje najbardziej naturalne doświadczenie piękna. Może się to wydawać dziwne, ale ona nie musi być świadoma, że to przesunięcie ręką nad jej sutkiem to tak naprawdę lemat, a to, co ty... co robisz we włosach to przypis. Wszystko, czego doświadcza, to poczucie, że jesteś w swoim żywiole, chociaż tak naprawdę nigdy wcześniej nie robiłeś takich rzeczy.

W szczególności siebie

Cała uwaga, jaką jej poświęcasz, zanim ją dotkniesz, przynosi korzyści. Dało ci to szansę zorientowania się, jakie mogą być jej preferencje w zakresie Pomysłu 1. Wiesz, czy ona lubi powolną, pławiącą się zmysłowość? Czy chciałaby grać w gry, aby skupić na sobie całą twoją uwagę? Czy byłaby bardziej podekscytowana, gdybyś ją podniósł i wziął bez większego ostrzeżenia? Powinno być możliwe zgadywanie tych rzeczy, obserwując jej nieseksualne zachowanie, które cierpliwie wykonujesz już od jakiegoś czasu. (Jeśli nie możesz znaleźć powiązań, możesz wrócić do sekcji 3.2, „Jak seks łączy się z prawdziwym życiem”). Po dokonaniu pewnych domysłów na ten temat możesz dostosować swoje podejście. Sensualista może chcieć połączyć seks z obfitym posiłkiem, zapachową świecą, kąpielą lub masażem. Prawdziwy flirciarz może preferować grę w rozbieranego pokera. Jeśli lubi „mieć władzę”, to nie potrzebujesz moich sugestii – może ci powiedzieć. Drugi koniec spektrum „mocy” można obsłużyć przez niewielką modulację sposobu, w jaki normalnie ją dotykasz. Ciągły kontakt relaksuje, przerywany pobudza. Klapsy są jak głaskanie, tylko bardzo, bardzo nieciągle.

Ponowna zmowa

Pamiętasz ten ideał „zmowy”? Odgrywa to dużą rolę w zarządzaniu kontaktem fizycznym. Jeśli twój związek jest wystarczająco zmowy, nie musisz krzątać się wokół, próbując odgadnąć jej uczucia i intencje. Możesz spojrzeć jej prosto w oczy i zapytać, jak by się czuła, gdyby:

- „trzymanie się za ręce?” lub
- „całować cię w szyję?” lub jak to może być
- „pochylając się nad tym kredensem, kiedy cię bzykam aż mi penis odpadnie?”

Co więcej, może spojrzeć ci prosto w oczy i powiedzieć, że kredens ma guzowatą krawędź i chwiejną nogę, a jej się to nie podoba. Z kolei ta sofa...

Postowie

Papieros?

Poważnie – miej nadzieję, módl się i nigdy się nie poddawaj. Każdy pies ma swój dzień.

Dodatek: Kilka dodatkowych przemyśleń

Kontekst teoretyczny

Rzeczywistym zakończeniem tego cyklu związek seksualny ustanowiony przez hipotetycznego kujona. Jednak sposób, w jaki dochodzi się do tego pragmatycznego, materialnego wniosku, implikuje pewne inne wnioski dotyczące dziedziny, w tym filozofii i psychoanalizy.

Filozofia

Dla uproszczenia wezmę jedną książkę reprezentującą aktualne trendy w filozofii, a mianowicie książkę Richarda Rorty'ego (1989) *Contingency, Irony and Solidarity* (przyznaję, że nie aż tak aktualna, ale będzie musiała wystarczyć – to postmodernistyczne i dość przystępne). Ta książka odrzuca ideę „uprzywilejowanej metanarracji” jako opresyjną. („Metanarracja” to coś, co umieszcza zwykłą narrację o świecie w szerszym systemie. „Uprzywilejowana metanarracja” to taka, która aspiruje do miana ostatniego słowa w temacie, ponieważ bezpośrednio odzwierciedla rzeczywistość leżącą u podstaw inne narracje.) Moja książka przeciwstawia się temu trendowi, proponując metanarrację, ale idzie na kompromis z tym trendem: nie podaję żadnych absolutnych a priori podstaw do przypisywania tej metanarracji przywilejów, chyba że „działa” i rozwiązuje rzeczy, które można uznać za problemy. Pod tym względem domagam się takiego samego statusu w ramach postmodernistycznego światopoglądu, jaki ma nauka. Jednak moja książka nie jest naukowa. To nie jest naukowe, ponieważ nie oferuje żadnych nowych faktów. Zamiast tego jest filozoficzny w tym sensie, że przedstawia fakty, które już znałeś, w taki sposób, aby nadać im sens. I nie jest postmodernistyczne, ponieważ postmodernistyczne środowisko opisane przez Rorty'ego obraca się wokół serii interakcji społecznych bez odniesienia poza nimi samymi i bez nadrzędnego systemu logicznego. Kłopot z tym środowiskiem polega na tym, że jest bardzo wrogo nastawiony do nerdów, chociaż na poziomie filozoficznym jeszcze o tym nie wie.

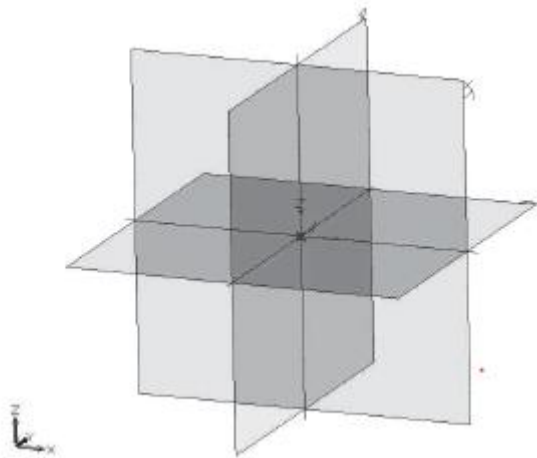
Psychoanaliza

To, co mam zamiar powiedzieć, zawiera prostackie uproszczenie tego, co powiedział Freud. W szczególności ignoruję thanatos, aby całkowicie skupić się na erosie. Usprawiedliwiam się tym, że piszę o tym, co pamięć zbiorowa naszego społeczeństwa myśli, że Freud powiedział, a nie o tym, co rzeczywiście powiedział (co, ogólnie rzecz biorąc, było raczej rozsądniejsze). Na polu analitycznym moje wnioski odwracają wyjaśniający kierunek Freuda; podczas gdy, jak powszechnie rozumiano, Freud wyjaśniał wszystko inne w kategoriach seksu, ja wyjaśniałem seks w kategoriach wszystkiego innego. Powód tego jest bardzo prosty: w jakimkolwiek wyjaśnieniu, jeśli explanans nie jest początkowo rozumiany lepiej niż (lub przynajmniej równie dobrze) explanandum, wówczas wyjaśnienie jest stratą czasu. Tak więc sposób wyjaśniania rzeczy przez Freuda jest sensowny tylko dla ludzi, którzy rozumieją seks lepiej niż cokolwiek innego. Tacy ludzie mogą istnieć, ale nie wśród osób z zespołem Aspergera.

Diagramy kartezjańskie przestrzeni możliwości

Uprzejmy czytelniku, rysunek przedstawia standardową przestrzeń X-Y-Z do wykorzystania w trójwymiarowych diagramach kartezjańskich. X to kierunek od lewej do prawej, Y to kierunek od Ciebie,

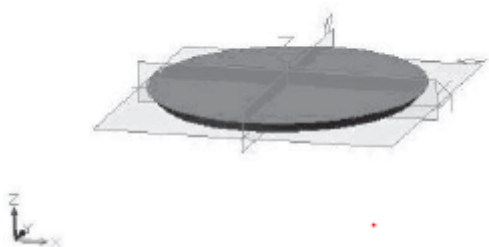
a Z to kierunek w górę strony. To małe „x-marks-the-spot” w środku nazywa się początkiem. Te rzeczy, takie jak nachodzące na siebie tafle barwionego szkła, reprezentują płaszczyzny, które przecinają się na początku, oznaczone jako płaszczyzna XY (czyli pozioma), płaszczyzna XZ i płaszczyzna YZ.



Na wszystkich wykresach w tym dodatku oś Z reprezentuje zmysłowość, oś Y – uwagę, a oś X – moc. Ponieważ nie wyobrażam sobie czegoś takiego jak „zmysłowość mniejsza od zera”, płaszczyzna XY (gdzie Z równa się zero) stanowi rodzaj podłogi, poniżej której nie zobaczymy zbyt wiele akcji. (Przypuszczam, że możesz uznać ból lub dyskomfort za wskazujące na negatywną zmysłowość, ale mam przecucie, że jeśli w ogóle angażują się w przyjemność seksualną, to przede wszystkim dla powodów związanych ze stosunkami władzy.) Jednak ujemne X i Y są zdefiniowane. Negatywny X reprezentuje uległy koniec spektrum dreszczyków władzy (więc te doświadczenia mają miejsce po lewej stronie strony), podczas gdy pozytywny X reprezentuje dominujący koniec. Ujemne Y reprezentuje dreszczyk emocji wywołany zwróceniem na siebie uwagi, więc to doświadczenie jest częścią, którą możesz sobie wyobrazić, rzutując z kartki w swoją stronę (gdzie są te okulary 3D, kiedy ich potrzebujesz?), podczas gdy dodatnie Y reprezentuje poświęcanie uwagi, jakby w głąb strony. Nie martw się – urocza symbolika osi Y w obu kierunkach to tylko zbieg okoliczności.

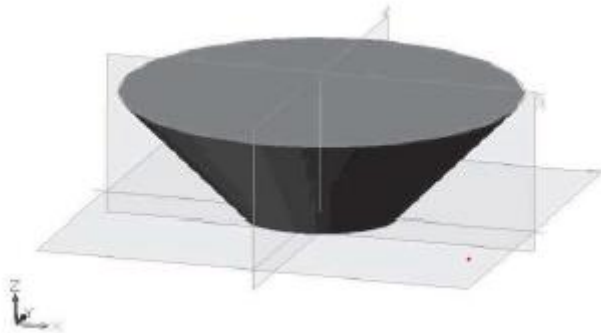
Staromodny romans

Na rysunku



obiekt w kształcie spodka przedstawia wczesną interakcję między Anną Kareniną a hrabią Wrońskim. Zmysłowość na tym etapie jest ledwo powyżej zera, ale obaj są silnymi, imponującymi ludźmi i oceniają się nawzajem w tych kategoriach od samego początku. Kształt jest symetryczny w płaszczyźnie YZ, ponieważ chociaż żadne z nich nie jest uległe drugiemu, każdego przyciąga siła drugiego. Jest symetryczny w płaszczyźnie XZ, ponieważ widzą oko w oko. Myślę, że duża część siły ich wzajemnego przyciągania leży w ich równym dopasowaniu społecznym i psychologicznym. To właśnie widzisz w

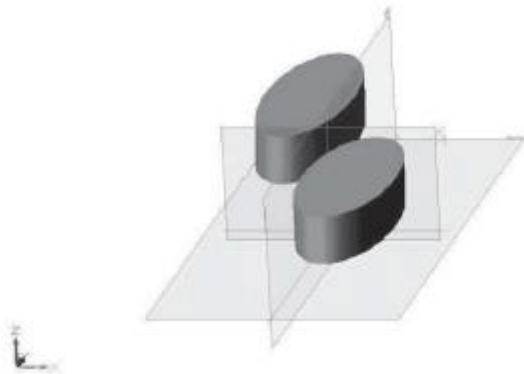
mniej więcej okrągłym kształcie, który dla nich narysowałem. W miarę rozwoju historii ich romans przybiera postać pokazaną na rysunku).



Ponieważ jest to Romans przez duże R, kochankowie potrzebują tylko jednego kształtu między sobą, aby pomieścić całe ich doświadczenie.

Kołysanie

Teraz możemy porównać to z małym spotkaniem w sekcji „Swinging”. Oto ona, pokazana na rysunku



Oczywistą rzeczą w tym przypadku jest to, że istnieją dwa zupełnie różne doświadczenia, jego i jej. Jego jest ten w prawym kwadrancie, jej ten w skrajnie lewym kwadrancie. Możemy spekulować, że ten rodzaj układu jest bardziej powszechny niż układ „wysoki romantyczny”, ponieważ istnieje oczywista komplementarność między, na przykład, chęcią zwracania na siebie uwagi i chęcią jej otrzymywania. To tylko przypadek „przeciwności się przyciągają”. Narysowałem dwa kształty unoszące się nad płaszczyznę XY, a nie spoczywające na niej, ponieważ uważam, że nie ma sensu fragment, który zacytowałem, gdy zmysłowość jest daleka od myśli którejkolwiek ze stron. Jednak w przeciwieństwie do zmysłowości Anny Kareniny i Wrońskiego, która żywi się innymi aspektami ich związku, zmysłowość Gowana McGlana i jego literackiej fanki jest po prostu „tam” i nie wykazuje oznak rozwoju. Stąd brak zwężenia kształtów na diagramie McGlana.

Fantazja studencka

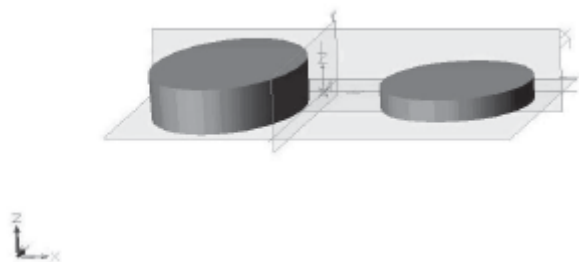
Doświadczenia Anny Kareniny i jej kochanka były wspaniale zjednoczone. Doświadczenia Gowana McGlana i jego przygody na jedną noc były wygodnym uzupełnieniem. Co my tu mamy? W „Sugar-lips”



nie tylko doświadczenia „jego i jej” nie są wspólne, ale nawet nie są zrównoważone. Tym razem jest to dziewczyna, która znajduje się w prawym kwadrancie, ciesząc się władzą i będąc w centrum uwagi. Narysowałem jej kształt spoczywający na płaszczyźnie XY, wychodząc z założenia, że większość zmysłowych obrazów wiersza odnosi się do rzeczy, które ona sugeruje w jego głowie, a jej główna satysfakcja wynika z umiejętności dotarcia do jego głowy. Dla niej wiśnia to tylko wiśnia. Teraz spójrz na jego smutną małą elipsę, przyciśniętą do płaszczyzny YZ. Chociaż jest zdominowany, nic nie wskazuje na to, by sprawiało mu to taką przyjemność (chyba że jest tak zblazowany, że podobałoby mu się bycie napadniętym); po prostu nie może przestać szukać. To, co widzi, podnosi go zmysłowo z podłogi, ale nie unosi go bardzo wysoko; to delikatny rodzaj dreszczyku emocji.

Wschodzące róże

Jest to inny rodzaj niedopasowania, wynikający z oszustwa.



Tym razem kobieta, Ruby, znajduje się głównie w lewym kwadrancie (szczęśliwie wierząc, że cieszy się szczerą uwagą potężnego mężczyzny). Nakłada się na skrajnie lewy kwadrant, o ile podoba jej się jego wygląd, a także jego pewność siebie i karta kredytowa. Jak na razie jest to klasyczna kobieca pozycja, w tradycji „Pewnego dnia mój książę przyjdzie, zwali mnie z nóg i kocha na zawsze”. Kłopot w tym, że jej Robert tak naprawdę nie znajduje się w komplementarnej skrajnej prawej ćwiartce („Zawładnąłeś moim sercem i będę cię uwielbiać, pielęgnować, prowadzić, chronić i finansować na zawsze”). On tylko udaje. Ta pusta przestrzeń między nim a płaszczyzną YZ pokazuje, jak manipuluje, a jego symboliczne małe nakładanie się poza płaszczyznę XZ pokazuje, jak bardzo jest samolubny. Nie wydaje mi się, żeby on nawet cieszył się nią zmysłowo (aż do momentu, kiedy zaciąga ją do łóżka) – podczas gdy jej zmysłowość jest zaangażowana od samego początku, po części dzięki bogatej (ale niestety urojonej) wyobraźni.

LICZBY PRZESTRZENI ZWIĄZKÓW

Ta sekcja dotyczy znajdowania liczb dla q_1 i q_2 . Może najłatwiej zacząć od q_2 , ponieważ q_2 jest bardziej bezpośrednio obserwowalne przez osoby trzecie. Na przykład teoretycznie możesz w dowolnym momencie wyciągnąć krawiecką taśmę mierniczą, aby zmierzyć, jak blisko jedna osoba stoi od drugiej.

Możesz chcieć użyć bardziej dyskretnej technologii, ponieważ wkroczenie z taśmą mierniczą samo w sobie byłoby interwencją o wysokim q_2 i zakłóciłoby system, który próbujesz obserwować. Chodzi mi jednak o to, że prosty pomiar przestrzenny dałby ci część tego, czego potrzebujesz tutaj. Niestety nie da ci to wszystkiego, czego potrzebujesz, ponieważ poza odległością istnieją inne czynniki, które wpływają na to, jak bardzo jedna osoba wpływa na drugą – na przykład patrzenie z dystansu może być bardziej uciążliwe niż skromne przyglądanie się. Różnica między q_1 i q_2 polega w dużej mierze na różnicy między byciem obecnym dla czyjejs wyobraźni a byciem obecnym dla jego zmysłów. Aby ułatwić sobie życie, możemy zacząć od ograniczenia się do zmysłu wzroku. Na przykład w przeszłości przeprowadzano eksperymenty z wykorzystaniem pewnego rodzaju przyłbicy, która może wykrywać, gdzie skupiają się oczy użytkownika. Gdyby tę technologię można było zminiaturyzować do punktu, w którym byłaby dyskretna, i połączyć ją z prostym przechwytywaniem wideo, moglibyśmy rejestrować (poprzez przechwytywanie wideo), jaką część pola widzenia danej osoby zajmowała inna osoba i (poprzez „wizjer”, być może teraz w formie okularów przeciwsłonecznych), ile czasu oczy były skupione na tej osobie. Możesz sobie wyobrazić więcej niż jeden sposób, w jaki te dwa zbiory danych mogą zostać połączone w celu uzyskania liczby. Następnie do tych danych musielibyśmy dodać przetwarzanie języka, aby uwzględnić natrętny lub przyciągający uwagę język (oraz oczywiście głośność wypowiedzi). Po zrobieniu języka musielibyśmy zająć się mową ciała (jak osoba stoi, a nie tylko tam, gdzie stoi – na przykład tam, gdzie skupiają się jej oczy). Następnie chcielibyśmy móc określić ilościowo zapachy, takie jak natrętna woda po goleniu. Po ustaleniu sposobów zbierania tych różnych rodzajów danych potrzebowalibyśmy sposobu na ich integrację, odnosząc się do ich wpływu na aktywność mózgu. Gdybyśmy mogli zidentyfikować szczególną formę aktywności mózgu, która różniłaby się tylko ilościowo między reakcją na wodę po goleniu, reakcją wzrokową i reakcją językową oraz które różniły się ilościowo, na przykład, różnymi ilościami wody po goleniu, mielibyśmy punkt odniesienia dla q_2 . Rozumiem, jak duże jest to „jeśli” i podejrzewam, że samo zmierzenie, jak intensywnie „świeci” dany obszar mózgu, nie wystarczy. Potrzebne byłoby coś bardziej abstrakcyjnego, ale potrzebny byłby prawdziwy neuronaukowiec, żeby zgadnąć co.

Jeśli to nie jest wystarczająco trudne, zastanówmy się, jak zmierzyć q_1 . Ta praca jest całkowicie wewnątrz mózgu. Załóżmy, że możemy zidentyfikować obszary mózgu używane w pamięci, planowaniu lub śnieniu na jawie. Wyzwaniem byłoby zidentyfikowanie i zmierzenie treści tych wspomnień, planów czy marzeń, tak abyśmy wiedzieli nie tylko, kto w nich jest, ale także jak bardzo dana osoba jest w nich dominująca w porównaniu z innymi treściami. Myślę, że sposób pomiaru byłby pośredni. Może to obejmować pokazanie badanym pewnej liczby niespokrewnionych osób, w tym niektórych, które znają w różnym stopniu i innych, których nie znają, i zobaczenie, jakie reakcje mózgu różnią się i o ile, a także, spośród wszystkich tych danych, jakoś przesłać jeden zmienny parametr skalarny – i byłby to q_1 . Gdybyśmy w jakiś cudowny sposób byli w stanie wymyślić dobre kandydujące wskaźniki dla q_1 i q_2 , moglibyśmy zweryfikować je za pomocą pewnej antropologii, dzięki której spróbowalibyśmy zidentyfikować wspólne tolerowane proporcje $q_2:q_1$ dla danej kultury lub subkultury, a następnie moglibyśmy sprzężenie zwrotne danych antropologicznych w celu udoskonalenia naszej definicji metryk.

LICZBY PRZESTRZENI MOŻLIWOŚCI

Ta sekcja dotyczy znajdowania numerów osi tych diagramów, które można znaleźć wcześniej w tym dodatku. Musimy więc po prostu znaleźć zmienną, która mierzy zmysłowość, zmienną, która mierzy siłę interpersonalną i zmienną, która mierzy dawanie i otrzymywanie uwagi. O tak, i powinny być prostopadłe do siebie. Po tych wszystkich sugestiach dotyczących kwantyfikacji q_1 i q_2 , zostawiłem to jako ćwiczenie dla czytelnika. Nie byłś dzisiaj zajęty, prawda?